

PODRÓŻ ŻYCIA ?

31 maja na trzy dni do Ronnenbergu (Niemcy) wyjechała oficjalna delegacja władz miasta i gminy Swarzędz. W jej składzie była m.in. Grażyna Kujawska - sekretarka burmistrza, z którą przeprowadziliśmy rozmowę. Poniżej prezentujemy jej magnetofonowy zapis.

- Proszę powiedzieć o swoim udziale w oficjalnej wizycie zakończonych 2 czerwca b.r. w Ronnenbergu.

- Nie udzielam żadnych wywiadów.

- Nie rozumiemy się. Uważam, że jeżeli ktoś był w składzie delegacji oficjalnej

- Pan mnie nie rozumie i ja pana nie rozumiem.

- Jeżeli ktoś był w składzie delegacji oficjalnej, to

- Nie tylko ja byłam w składzie. Inne osoby też były.

- Wiem, że nie tylko Pani była i będę jeszcze rozmawiał na ten temat z zastępcą burmistrza.

- To będzie pan rozmawiał z wiceburmistrzem.

- Mimo to chcę również z

Panią na ten temat rozmawiać jako jednym z członków 9-osobowej delegacji.

- Ja nie udzielam informacji.

- Dlaczego nie udziela Pani informacji ?

- Proszę pana ja naprawdę nie mam czasu tutaj w sekretariacie udzielać jakichkolwiek informacji.

- Ja się dostosuję do Pani możliwości czasowych.

- Ale ja po godzinach pracy też nie mam czasu.

- Przepraszam, ale Pani reprezentowała między innymi mnie w Ronnenbergu.

- Tak.

- Dlatego, jak przypuszczam, mam pełne prawo do uzyskania informacji od Pani.

Gdy pani Kujawska łączyła rozmowę telefoniczną zapytałam pracownicę Urzędu, która, gdy wszedłem do pomieszczenia sekretariatu siedziała na miejscu pani sekretarki - czy mogłaby Pani zastąpić panią sekretarkę na pięć minut ? Tak - padła odpowiedź. Koleżanka zastąpi Panią na pięć minut - powiedziałam do p. Kujawskiej. Koleżanka ma też swoje zajęcia - usłyszałem w odpowiedzi. Ale koleżanka się zgodziła Panią zastąpić - kontynuowałem. Jest od tego pan zastępca (burmistrza - dop. mój) i proszę rozmawiać z panem zastępcą - odpowiedziała pani Kujawska.

- Będę z panem zastępcą burmistrza również rozmawiał, ale chciałbym także z Panią.

- Nie proszę pana, ja w czasie pracy nie udzielam informacji.

- Czy była Pani w ramach urlopu w Ronnenbergu ?

- Nie proszę pana. Jako delegacja. Na zaproszenie

- A więc tym bardziej jest

Pani wobec podatników nienaczliwa.

- Proszę pana ja naprawdę nie jestem zobowiązana. Od tego jest zastępca.

- Jeżeli nie był to urlop bezpłatny, jeżeli to nie był wyjazd w ramach urlopu, to jest Pani zobowiązana by zdać relację z pobytu tam.

- Dobrze proszę pana, zdam, ale nie dzisiaj.

- To znaczy kiedy Pani tę relację zda ?

- Nie wiem proszę pana. Trudno mi powiedzieć, kiedy będę wolna.

- Pani sobie zdaje sprawę z tego, że tę rozmowę opublikuję ?

- Tak, zdaję sobie sprawę.

★★★

Ręce opadają, a jak mówią niektórzy - nie tylko ręce. Rozumiem, że w godzinach pracy Urzędu trudno jest poświęcić dziennikarzowi godzinę. Natomiast pięć minut na rozmowę na temat wyjazdu sfinansowanego

DOKOŃCZENIE NA STR 4-5

JÓZEF JAN CEGŁA PIJANE DZIECI WE MGLE

Biedniejemy. Systematycznie z dnia na dzień. Oczywiście nie wszyscy i nie w równym tempie. Jednakże większość społeczeństwa ma poczucie ubożenia. Tudzież świadomość, iż dramatycznie rośnie w Polsce rozmiar między najbogatszymi a najuboższymi - zamożnymi, a potężniejącym obszarem polskiej biedy, jeśli nie już, po prostu nędry. Słoną zaiste cenę płać najsłabsze i zarazem najliczniejsze grupy społeczne: robotnicy państwowych przedsiębiorstw przemysłowych, pracownicy „budżetówki”, emeryci, renciści oraz bezrobotni i ich rodziny za - rozpoczętą przed kilkoma laty - transformacją ustroju politycznego i przede wszystkim - gospodarczego państwa.

Paradoksalnie (!!) ci, którzy byli inicjatorami i najoflarniej-

szymi uczestnikami polskiego Sierpnia 80 i procesów lat późniejszych e k o n o m i c z n i e najwięcej stracili i tracą, relatywnie - choć nie bardzo jest jeszcze z czego - nadal. Coraz więcej polskich domów zostało pozbawionych - za sprawą realizacji „polsko-liberalnej” polityki gospodarczej - najelementarniejszego poczucia bezpieczeństwa socjalnego. W tej sytuacji przeciętna rodzina żyje z dnia na dzień już od połowy miesiąca pochłonięta bez reszty istic syzyfowymi pracami: jak związać koniec forszy z odległym końcem ... miesiąca. Mało komu i coraz rzadziej się udaje. Typowym staje się model - za przeproszeniem - konsumpcji, który starzy poznaniacy określają dosadnie, ale trafnie; „złapy - do papy”. Według ankiet Centrum Badania Opinii Społecznej ponad połowa

wa Rodaków nie ma w ogóle, najmniejszych nawet oszczędności. Trochę powyżej 20 procent ma i owszem jakieś „zaskórniaki”, ale - i tu szkopuł - wystarczające jeno na przeżycie (może tylko przewetutowanie?) jednego miesiąca.

Oznacza to, iż trzy czwarte polskich rodzin nie stać na zaplanowanie absolutnie żadnych inwestycji. Ani zakupu sprzętów domowych czy odzieży, ani remontu czy naprawy, ani - wreszcie - wyjazdu na letni, najtańszy chociaż, wypoczynek wakacyjny dzieci, że o starszych nie wspomnę. Tak zaiste ponuro - wygląda pewna ś r e d n i a. A przecież, w co najmniej kilku milionach polskich rodzin - nawet owa smutna średnia jest nieosiągalna. Myślę o rodzinach ludzi, którzy utracili pracę i zasiłek dla bezrobotnych. Ale nie tylko.

W Polsce ponad trzy miliony osób nadużywa alkoholu, pijąc kilka razy w tygodniu lub wręcz codziennie. W kręgu polskiego, codziennego pijaństwa żyje - najostrożniej licząc - 10 do 12 milionów ludzi - członków najbliższej rodziny pijaka czy człowieka już uzależnionego od alkoholu, a więc alkoholika.

Łatwo wyobrazić sobie, choć lepiej po prostu rozejrzeć się wokół siebie, jak koszty tej patologii obciążają najbliższych, jak degradują środowisko domowe. Nie tylko i nie przede wszystkim ekonomicznie i socjalnie. Również i głównie moralnie i psychicznie. Polska, niepodległa bieda jest nie tylko coraz głębsza. Jednocześnie coraz częściej i bardziej pijana. Prymas Tysiąclecia Stefan Kardynał Wyszyński powiedział onegdaj proroczo: „Albo Polska będzie trzeźwa albo Jej wcale nie będzie!”. No właśnie...

LEWY PROSTY

SYGNAŁY Z SOŁECTW

Zalasewo

Sołtys Roman Butrymowicz



— Jak ten czas szybko leci. Jestem już sołtysiem około dwóch lat. Kiedy patrzę wstecz, robię podsumowanie co przez ten czas udało nam się zrobić.

Pierwszym niepodważalnym osiągnięciem jest zakończenie gazyfikacji Zalasewa. Był to duży wysiłek, zarówno organizacyjny, jak i finansowy. Aby zakończyć pracę przewodniczącemu Społecznego Komitetu Gazyfikacji panu Krychowi, udało się uzyskać pewne fundusze z gminy. Obecnie nie posiadamy już żadnych pieniędzy, a tyle jest jeszcze do zrobienia.

Niestety nie mamy szczęścia, jeśli chodzi o prowadzenie klubu. Kolejny raz nastąpiła zmiana najemcy. Dochodzę do wniosku, że tego typu placówka musi być dotowana przez gminę. Jakiej wielkości sumy wchodziłyby w rachubę? Sądzę, że niewielkie. Stan, który był dotychczas, nie może funkcjonować na dłuższą „metę”. Jesteśmy zbyt małą wioską, aby klub mógł się sam utrzymać. Powinien on mieć stałego pracownika opłacanego przez gminę. Urząd powinien także pokrywać wszystkie opłaty związane z eksploatacją. Ponieważ tak nie jest, zmuszeni byliśmy wynająć ten obiekt na hurtownie. Dzięki takiemu rozwiązaniu tanim kosztem zostanie wyremontowany ten budynek.

Kolejna sprawa, którą musimy rozwiązać — kanalizacja. Wody podskórne powodują, że przy niewielkich opadach tworzą się kałuże, które z kolei przyczyniają się do obrywania nawierzchni drogi. Z kanalizacją związana jest budowa chodnika, który jest niezbędny. Nasze dzieci chodzą do trzech różnych szkół. Ruch na wąskiej drodze jest duży, więc chodnik jest konieczny. Kołrówność powinna być taka jak mówiłem, kanalizacja, a następnie budowa chodnika, chociażby takiego jak w Gruszczyźnie. Zdaję sobie jednak sprawę, że są to problemy, które będzie rozwiązywać nowowybrana Rada. (K)

Rower przeżywa w ostatnim okresie prawdziwy renesans. Coraz więcej mieszkańców dużych i mniejszych miast używa go na co dzień, dojeżdżając na nim do pracy. Gwałtownie zwiększa się także liczba zwolenników weekendowej turystyki rowerowej.

Podczas pogodnych dni na ulicach i turystycznych traktach spotkać można całe rodziny posiadające nowych i starych bicykli. O wzroście popularności dwukołowych pojazdów świadczą również rosnące obroty sklepów z rowerami. W hurtowniach rozgrywają się podobno walki o ten prawdzi-

Gruszczyzna aż do Uzarzewa.

— Nie zdecydowałem się na pokonanie całej trasy, gdyż czeka mnie dziś jeszcze bardzo wiele obowiązków — powiedział „TS” Włodzimierz Łęcki — Sądzę, że po ponad 30-kilometrowej przejażdżce ciężko byłoby mi im sprostać. Szczególnie dokuczliwy mógłby być ból

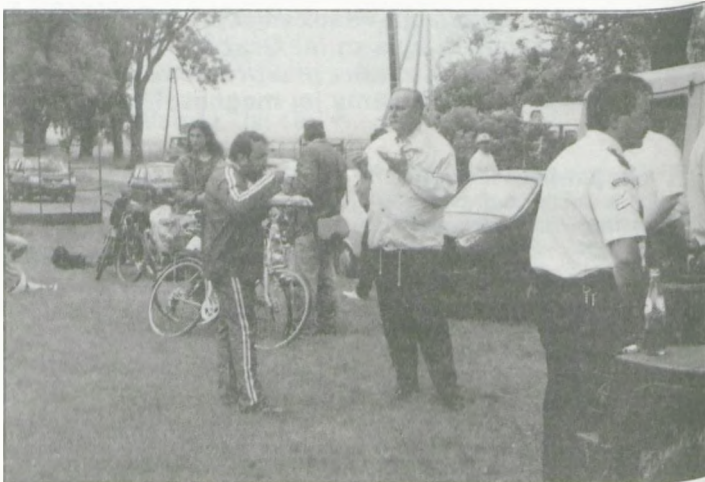
długiej drogi decydowali się na „dokładkę”. Turyści oraz goście mogli również ugasić pragnienie pepsy-colą oraz posłuchać piosenek w wykonaniu swarzędzkiego duetu „Rita & January”.

Krótką i bardzo sympatyczną była „część oficjalna” spotkania w Gruszczyźnie. Zarówno Włodzimierz Łęcki, jak i dyrektor Drożdżyński podkreślali szczególne zasługi burmistrza Jerzego Gruszki we wspianym przygotowaniu ponad 5-kilometrowego, „swarzędzkie-

WŁADZA NA ROWERACH

wie ekologiczny towar.

O tym, że rowerowa przejażdżka przestała być przyjemnością zarezerwowaną tylko dla młodych przekonali się swarzędzanie, którzy wybrali się w sobotę na boisko sportowe w Gruszczyźnie. Odkryło się tam swarzędzkie otwarcie pierwszej w Wielkopolsce trasy rowerowej (Poznań-Pobiedziska). Nawet deszcz nie odstraszył rowerowych turystów. Z Poznania przyjechała ich ponad stuosobowa grupa. Przewodził jej dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego, Lech Drożdżyński. W Gruszczyźnie pojawił się też wojewoda Włodzimierz Łęcki, który na pożyczonym od syna rowerze dojechał z Małty do Antoninka, dalszą drogę pokonując już samochodem. Swarzędzanie mieli jednak okazję obejrzeć gospodarza naszego województwa w akcji — czyli na rowerze. Wojewoda dojechał na swym bicyklu z



pewnych partii mięśni...

Na przybyłych do Gruszczyzny cyklistów czekała smaczna grochówka, przygotowana przez swarzędzkie harcerki. Cieszyła się ona ogromnym powodzeniem. Połowa kuchni oblegana była przez cyklistów, którzy mimo czekających ich

go'' odcinka nowej trasy rowerowej. O tym, jak prezentuje się reszta trasy burmistrz Jerzy Gruszka przekonał się w sobotę osobiście, na własnych „kołach. Wraz z resztą cyklistów „dosiadł” bowiem swojego roweru i pomknął nim do Pobiedzisk. Z pokonaniem trasy nie miał chyba (jako były kolarz) większych kłopotów. (M.G)

MAL(N)IPULANCI

Swarzędz 6.06.1994r.

Ireneuss Purol,
62-020 Swarzędz,
oś. Kościuszkowców 51/7

Niniejszym zwracam się do Komisji Wyborczej o anulowanie rozplakatowanych obwieszczeń wyborczych ze względu na wydrukowanie moich danych w okręgu wyborczym numer 19 innym rodzajem trzcionki.

Wydrukowanie tylko moich danych w ten sposób, sugeruje wyborcom na głosowanie na drugiego kandydata, którego dane wydrukowano tłustym drukiem. Kandydatem tym jest pan Szamczak Jacek - zastępca burmistrza i można podejrzewać, że niedopatrzenie to zostało celowo wyreżyserowane.

W związku z powyższym proszę o zmianę obwieszczeń

wyborczych i poinformowanie przez Komisję Wyborczą w swarzędzkich środkach przekazu („Prosto z Ratusza”, „Tygodnik Swarzędzki” i telewizję osiedlową) o zaistniałej „pomyłce”.

Z poważaniem
Ireneuss Purol, okręg nr 19

★★★

Byli przewodniczący Rady Miejskiej, p. Arkadiusz Małyška zrzucił mi zgodne z prawem, ale nieetyczne zachowanie. Jak zatem nazwać manipulację opinią publiczną?

Tylko tak bowiem, mogą nazwać zamieszczenie w „Prosto z Ratusza”, w formie ogłoszenia, pisma do Zarządu Spółdzielni, w którym zwraca się z prośbą w imieniu Samorządnej Wielkopolski o nieodpłatne nadanie w sieci telewizji osied-

lowej programów prezentujących swoich kandydatów do Rady Miejskiej. A. Małyška nie poinformował czytelników „PzR”, że zgodę taką otrzymał natychmiast ustnie, a w formie pisemnej cztery dni później. Telefonicznie poprosiłem p. E. Kusz z Biura Rady o przekazanie zgody zaraz po otrzymaniu pisma, czyli 26.05.br. Pani E. Kusz potwierdziła, że przekazała informację adresatowi. Natomiast stosowne potwierdzenie na piśmie spółdzielnia wysłała do p. A. Małyški 30.05.br. Zatem zamieszczenie w prasie, w takiej formie, próby Komitetu Wyborczego Samorządna Wielkopolska jest niedwuznacznym sugerowaniem, że Zarząd Spółdzielni czyni w tej kwestii jakieś problemy. Tymczasem właśnie p. A. Małyška do tej pory nie nadesłał nam jakichkolwiek materiałów propagujących kandydatów z ramienia swojego Komitetu Wyborczego.

L. Grajek,
z-ca dyrektora spółdzielni

OŚWIATA INACZEJ?

Dziś rozpocznie się w Sejmie debata poświęcona oświacie - pierwsza od wielu lat tak zasadnicza. Dotychczas o oświacie bywało w Sejmie głośno tylko w czasie głosowania nad budżetem. Tym razem przedmiotem debaty mają być poprawki do ustawy oświatowej. Pod niewinną nazwą „poprawek” kryją się zmiany o zasadniczym znaczeniu. O co chodzi?

O konkursy

Ustawa oświatowa, żeby odpolitycznie obejmowanie stanowisk w oświacie, wprowadziła konkursy. Poprawki znoszą konkursy: kuratora mianuje minister, dyrektorów - także w szkołach samorządowych - kurator. Po wrzawie, jaka się wokół tego podniosła, MEN wpisało, że minister i kurator „może” ogłosić konkurs, z tym że o regulaminie konkursu i składzie komisji zdecyduje minister i to później.

O szkoły samorządowe

Dotychczas kuratoria nad szkołami samorządowymi sprawowały tylko nadzór pedagogiczny. Innymi słowy państwo mogło „się wtrącać” tylko w poziom nauczania i wychowywanie, no i przy zatrudnianiu nauczycieli obowiązywała daleka Karta Nauczyciela. Samorządy mogły jednak wydawać pieniądze po swojemu i współdecydować w polityce kadrowej. Mogły też dopłacać wedle uznania nauczycielom do pensji. Wedle poprawek - szkoły samorządowe podlegają we wszystkich kuratoriom, które kontrolować miałyby nawet sposób wydawania gminnych pieniędzy.

O szkoły niepubliczne

Tak jak wobec szkół samorządowych kuratorium sprawowało nadzór nad szkołami niepublicznymi nadzór

pedagogiczny. Ono też nadawało takim szkołom uprawnienia szkół publicznych. Bez tych uprawnień - świadectwo takiej szkoły nie liczyło się formalnie. Wedle proponowanych poprawek kuratorium sprawować ma pełny nadzór nad tymi szkołami i wymagane jest prowadzenie dokumentacji szkoły dokładnie tak samo, jak w szkołach państwowych. Co oznacza też, że dla każdej innowacji w nauczaniu - nawet jeśli oprócz tego realizuje się minimum - trzeba uzyskać odgórną zgodę. Po prostu - wszystko będzie tak samo, jak w szkołach państwowych, tyle, że rodzice będą płacić. (mn)

W powyższej sprawie otrzymaliśmy KOMUNIKAT ze spotkania w Swarzędzu poświęconego temu problemowi.

W przededniu debaty sejmowej nad rządowym projektem zmiany ustawy o systemie oświaty (pierwsze czytanie 9 czerwca br.) odbyła się w Swarzędzu dyskusja panelowa z udziałem osób znanych ze swoich publicznie wyrażanych poglądów na temat szkolnictwa. Na zaproszenie organizatora spotkania Fundacji Edukacji Społecznej „EKOS” do prowadzonego przez nią I Liceum Ogólnokształcącego w Swarzędzu przybyli: naukowcy (prof. dr hab. Halina Sowińska - pedagog, dr Krzysztof Podomski - socjolog), reprezentant Sejmowej Komisji Nauki, Edukacji i Postępu Technicznego dr Andrzej Machowski z Unii Wolności, przewodniczący Związku Gmin Wiejskich Adam Tychowski (wójt Gminy Suchy Las), publicysta oświatowy ojciec Maciej Zięba, redaktor dominikańskiego wydawnictwa „W drodze”, oraz przedstawiciele lokalnej prasy. Ze strony gospodarzy w dyskusji zabierali głos Witold Gromadzki, dyrektor swarzędzkiego liceum, oraz Wojciech Pogasz, ekspert prawny w Zarządzie Fundacji.

Uczestnicy dyskusji uznali pro-

jekt rządowy za zdecydowanie nieudany. Skrytykowali go jako krok wstecz w stosunku do przyjętych przed kilku laty założeń reformy szkolnictwa. Decentralizacja zarządzania szkołami powinna zostać oparta, zdaniem uczestników spotkania, na dopuszczaniu pluralizmu rozwiązań w zakresie zestawu przedmiotów obowiązkowych, programów i planów nauczania oraz siatek godzin.

Przesunięcie do gmin ciężarów związanych z finansowaniem bieżącej działalności szkół, remontami i inwestycjami oświatowymi - bez przyznania gminom prawa do wpływania na sposób funkcjonowania podległych im szkół - stanowi podcięcie gałęzi, na której oparta była reforma oświaty publicznej.

Nadzór pedagogiczny administracji rządowej nad szkołami gminnymi powinien być ograniczony do pewnego minimum wynikającego z konieczności zapewnienia, aby świadczenia wydawane przez różne szkoły o uprawnieniach szkół publicznych były porównywalne. Nadmiar kompetencji formalnych w ręku kuratora przy jednoczesnym braku kryteriów sprawowania nadzoru jest szkodliwy, gdyż może doprowadzić do ograniczenia samodzielnej inicjatywy szkół w dziedzinie innowacji pedagogicznych i programowych oraz doskonalenia procesu nauczania.

Rządowa administracja oświatowa powinna zająć się nadzorem pedagogicznym, a pozostałe sfery kontroli nad funkcjonowaniem szkół powinny być powierzone właściwym organom i służbom państwowym. Koncentracja kontroli nad przestrzeganiem przepisów b.h.p. i p.poż., sanitarnych i budowlanych, w ręku organu wyspecjalizowanego w sprawowaniu nadzoru pedagogicznego grozi w praktyce pomieszaniem celów, metod i narzędzi różnego rodzaju kontroli.

Uczestnicy dyskusji zgodni byli, że sprawa nadzoru pedagogicznego nad szkołami niepublicznymi o uprawnieniach szkół publicznych powinna zostać uregulowana w osobnym rozdziale o szkołach niepublicznych w sposób gwarantujący im daleko idącą autonomię w ramach systemu oświaty.

... TS PYTA

Właściciel biura podróży „Mazovia”, płk Sulimski zorganizował wyjazd kombatanów na obchody 50-lecia bitwy o Monte Cassino. Jak się okazało, nie zapewnił weteranom ani noclegu, ani wyżywienia. Pokazną sumą dolarów sprzeniewierzył. Podobno... został okradziony we Włoszech. Co Pan /Pani sądzą o takim postępowaniu nowego sortu „kapitałistów”? Oto niektóre wypowiedzi naszych Czytelników.

SONDA SONDA SONDA

Janina B., os. Kościuszkowców. W głowie się nie mieści, co ci złodzieje nie wymyślą, żeby się dorobić! I to kosztem takich staruszków!

Kazimierz Ch., os. Władysława IV. Ludzie są teraz bez żadnych zasad moralnych. Każdy chce się jak najszybciej dorobić, najlepiej cudzym kosztem.

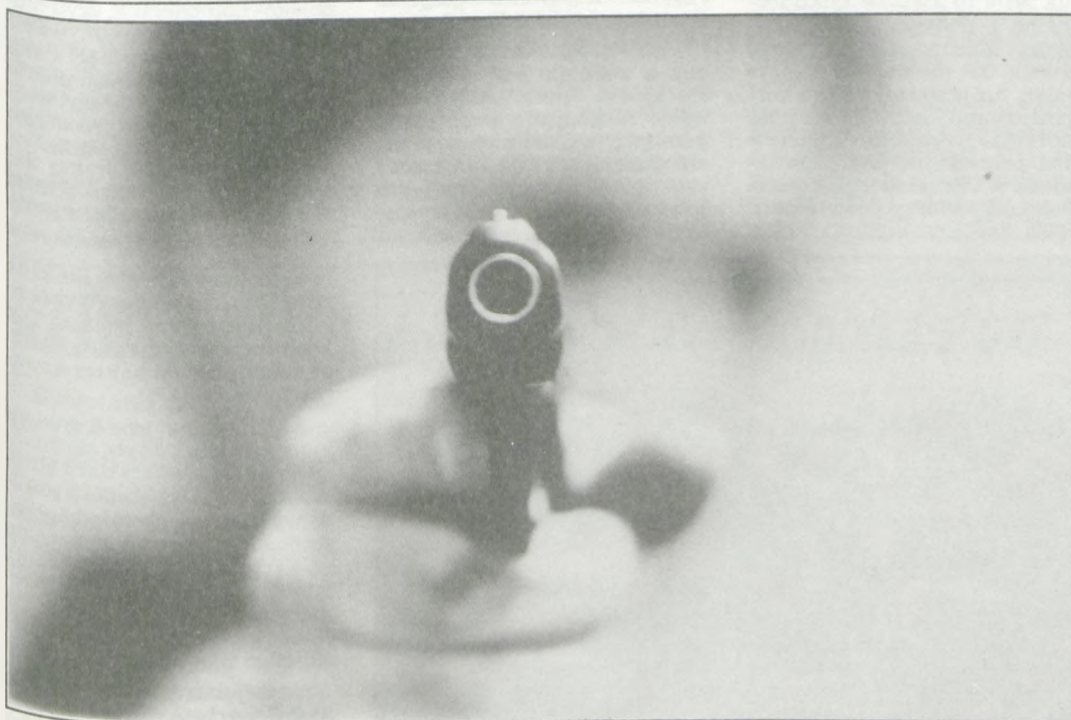
Wojciech J., os. Dąbrowszczaków. Skoro prawo na to pozwala! Przecież przez ostatnie pięć lat nikogo za aferę gospodarczą nie rozliczono. Tylko ciągle przed kolejnymi wyborami mydli się ludziom oczy o „puszczeniu w skarpetkach”. I na obiecankach się kończy.

Mariola M., os. Kościuszkowców. Mnie się wierzć nie chce, do czego w Polsce doszło. Taki katolicki kraj, jak Polska, a co drugi biznesmen, to złodziej. Gdzie oni się wychowywali?

Jędrzej K., os. Raczyńskiego. Nie wiem, czy to kolejna afery, czy też zagrywka przedwyborcza. Ja za bardzo nie wierzę w te wszystkie sensacje naszej telewizji i prasy. Niby nie ma cenzury, a dalej jest, jak było. Prawdy nikt się nie dowie.

Michał J., os. Cegielskiego. Moje dzieci mówią, że u nich w szkole już też powstają różnego rodzaju „biznesy”. Nie wszystkie są do końca jasne. Skoro dziecko w domu nie nauczy się uczciwości, to będzie w dorosłym życiu kłamczuchem i oszustem.

Barbara S., os. Czwaraków. Żal mi jedynie tych starych ludzi, którzy w tak prosty sposób zostali oszukani u schyłku swego życia, w wolnej, demokratycznej Polsce. (fil)



Traf chciał, traf nie chciał a prezydent musi.

Fot. A. Szozda

DOKOŃCZENIE ZE STR 1

na nasze - podatników pieniądza, zdecydowanie tak. Nie wiem w jakiej roli wystąpiła w Ronnenbergu pani Grażyna Kujawska. Mam nadzieję, że nie tylko jako ozdobnik. Co do czasu, jaki chciałem jej zająć, to podczas nieobecności spowodowanej wyjazdem służbowym ktoś przecież musiał ją zastąpić przez wiele godzin w sekretariacie burmistrza. I nic się nie stało. Dlaczego w miniony poniedziałek pani Kujawska była tak nieustępliwa wobec propozycji, by koleżanka zastąpiła ją na pięć minut - pozostanie nie moją tajemnicą.

Trzydniowy wyjazd delegacji oficjalnej, w skład której wchodziła: Ewa Kusz, Łucja Mendel, Antonina Kosmowska, Barbara Kotecka, Dorota Choryńska, Grażyna Kujawska, Jacek Szymczak, Jerzy Pawłowski i Piotr Choryński kosztował nas wszystkich nieco ponad 7 milionów złotych (zwrot kosztów paliwa dla panów Szymczaka i Pawłowskiego). Suma niby niewielka, ale tylko nieco więcej potrzeba, by zatrudnić na pełnym etacie przez miesiąc lekarza Pogotowia Ratunkowego. Co jest ważniejsze - odpowiedź pozostawiam Państwu.

Nikogo nie należy lekceważyć, a szczególnie fundatora takiego 3-dniowego wyjazdu. Kto był o wym fundatorem? Wszyscy płacący podatki, czyli ja także. Potraktowany zostałem jak intruz przez panią Kujawską. Poproszę zatem o przekazanie mojej części kosztów wyjazdu na etat dla lekarza lub dokończenie budowy Przychodni Zdrowia lub budowę sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 5 lub położenie kanalizacji na ul. Kórnickiej itd. Na takie grymsy żadnej ekipy będącej u władzy nie mam ochoty dać ani złotówki. I nieważne - przed czy po denominacji. Po prostu żadnej.

PS. Dla pełnej jasności — nie mam pretensji do pani Grażyny Kujawskiej. Tak, jak nie mam pretensji do żadnej ofiary zgnębnych praktyk uprawianych przez bezkarnych, lokalnych, czteroletnich liderów.

JAKI POCZĄTEK TAKI KONIEC

ROZMOWA Z PRZEWODNICZĄCYM DELEGACJI OFICJALNEJ SWARZĘDZA GOSZCZĄCEJ W DNIACH OD 31 MAJA DO 2 CZERWCA W RONNEBERGU - JACKIEM SZYMCZAKIEM

- Jaki charakter miał wyjazd i do jakich spotkań oraz rozmów doszło?

- Burmistrz oraz dyrektor Ronnenbergu, gdy byli w Swarzędzu na uroczystości wręczenia im tytułów „Horowych Obywateli” będąc w Ratuszu, po uroczystościach, rozmowach z udziałem kierowników referatów UMIGM zorientowali się, że istnieje zainteresowanie Ronnebergiem, tym, w jaki sposób tam administracja funkcjonuje. Wówczas zaprosili do przyjazdu urzędników Ratusza. Przyszło zaproszenie na 9 osób i pojechali kierownicy referatów oraz sekretarka Urzędu. Wyjazd był bardzo krótki, bo obejmował jeden dzień i rano dnia następnego. Do południa zapoznali się wszyscy z funkcjonowaniem tamtejszego Urzędu, przeszli przez wszystkie referaty oraz każdy z członków delegacji zapoznał się szczegółowiej z funkcjonowaniem i administrowaniem kierownictw działów odpowiadających referatom kierowanym przez pracowników naszego Urzędu. To było do południa. Natomiast po południu wszyscy braliśmy udział w posiedzeniu Rady Miejskiej, które troszeczkę różni się od naszych posiedzeń, ponieważ tam wiele spraw jest już w zasadzie przedyskutowanych, natomiast sama sesja to kwestie tylko formalne i podjęcie decyzji poprzez głosowanie. Ta sesja trwała 35 minut. Na drugie dzień, tuż przed wyjazdem zorganizowano nam możliwość złożenia wiązanki kwiatów pod pomnikiem, który postawiono w Ronnenbergu ku czci Polaków, którzy tam zmarli

PODRÓŻ



wracając po II wojnie światowej z obozów koncentracyjnych i z robót.

- Czy ta sesja miała szczególnie uroczysty charakter?

- Nie, a nasza wizyta była dostosowana terminem do sesji, tak, żebyśmy mogli wziąć udział w jakiejś tam sesji, a że była wyznaczona na 1 czerwca, dlatego też na 1 czerwca delegacja z naszego Ratusza została zaproszona.

- Dlaczego tak późno doszło do tak specjalistycznego wyjazdu, skoro współpraca Swarzędza z Ronnenbergiem trwa już ponad 3 lata?

- Ta współpraca się nie kończy, a więc nie jest za późno. Natomiast musi pan zrozumieć, że podjęcie współpracy pomiędzy miastami ma, jeżeli się dobrze rozwija, elementy wzrostu. Najpierw jadą władze miasta, podpisują porozumienie,

potem dogadujemy się i taki był cel tego, że główny nacisk zostanie położony na wymianę dzieci i młodzieży, na naukę języka niemieckiego, na zapoznanie się z kulturą ewentualnie jakieś zespoły artystyczne, sportowe i w ten sposób to przebiegało. W tym roku młodzież wyjeżdża na wspólny obóz do Francji razem z młodzieżą z Ronnenbergu. Coraz więcej rodzin współpracuje ze sobą, jeździ na wymianę weekendową, tym bardziej, że jest to współpraca polsko-niemiecka a nie polsko - francuska czy polsko - holenderska, czyli musi nastąpić przełamywanie wcześniejszych niechęci i animozji. To proszę wziąć pod uwagę. Na dzień dzisiejszy, według mnie, ta współpraca rozwija się bardzo korzystnie.

- Jakie wymierne korzyści dla Swarzędza mają wynik-

ły się pokazy lotnicze, skoki na powietrznym zamku. Wybrano także małą miss osiedla. Tak wielu uczestników festynu nie pamiętają nawet najstarsi swarzędzacy.

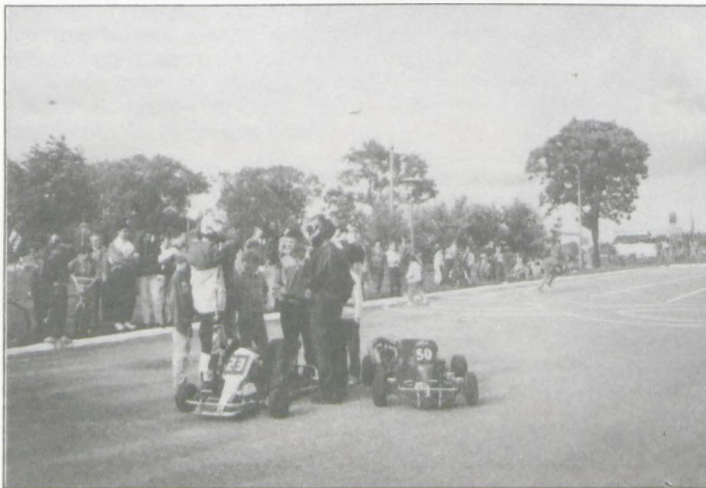
◆ W sobotę przed budynkiem zarządu odbyły się pokazy go-kartów z warsztatu Mirosława Horli. Oprócz pokazowego wyścigu, każdy młody uczestnik mógł przymierzyć się do go-kartu, a także zapoznać się z budową oraz osiąganymi parametrami. Teraz czekamy w Swarzędzu na wyścigi z prawdziwego zdarzenia.

Na zdjęciu obok na chwilę przed startem do pokazowego wyścigu. Fot. Agat

IMPREZY TMZS

◆ Wiele osób przewinęło się przez boisko Szkoły Podstawowej nr 3 na osiedlu Czwartaków podczas imprezy organizowanej przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Swarzędzkiej pod hasłem - Pies naszym przyjacielem.

Obejrzano sztukę lalkową „Tymoteusz i psiucio”, po czym nastąpił pokaz psów rasowych oraz tych „wielorasowych”. Wybrano największego, najmniejszego i najsympatyczniejszego. Poza tym odby-



ŻYCIA ?

nać z tego wyjazdu ?

- Pracownicy Ratusza mogli przekonać się w jaki sposób tam funkcjonuje Urząd, jakie kompetencje ma tamtejsza władza lokalna. Okazało się, że czasami są takie same, czasami trochę inaczej, zorganizowanie pracy, wystrój, wyposażenie biur i urzędów. Do ciekawostek należy, że w podobnym referacie jak u nas Opieka Społeczna na zewnątrz zamontowane są lampki, sygnalizacja alarmowa, żeby urzędnik mógł zaalarmować i poprosić o pomoc wtedy, kiedy ma problemy z jakimś natarczywym i agresywnym klientem, co tam się zdarza. Często przychodzą jacyś Turcy grożąc nożami. My takich problemów nie mamy

- Na razie.

- Być może, że na razie. Miejmy nadzieję, że do takich sytuacji aż nie dojdzie. Myślę, że takie spotkanie w tym tygodniu sobie zrobimy i przedyskutujemy, co każdy zauważył, co każdy chciałby wprowadzić z tego, co zauważył. Chodzi o kwestie organizacyjne, drobnego wyposażenia, czasami ułatwiającej pracę, coś można podejrzeć tam i tak dalej.

- Nie mogę nie zapytać o koszt tego wyjazdu.

- Nie znam w tej chwili kosztów. Koszt jak zwykle to zwrot za przejechane kilometry samochodami według polskich obliczeń. W jedną stronę to jest niecałe 600 kilometrów.

- Byliście Państwo gośćmi miasta ?

- Za każdym razem w naszej współpracy jest taka sytuacja, że jadąc tam ponosimy tylko koszty przejazdu. Wyżywienie mamy w domach tych radnych czy urzędników, którzy nas goszczą. Spanie tak samo, tak, że gmina nie ponosi żadnych kosztów, ale jednocześnie dla nas jest to jak gdyby obowiązek, że jak przyjeżdża burmistrz, dyrektor miasta czy urzędnicy, tak jak była ostatnio delegacja, urzędniczeki nasze wzięły gości

do domów i udzieliły noclegów.

- Te osoby, które pojechały ostatnio do Ronnenbergu gościły w swoich domach delegację stamtąd ?

- Tak, chociaż nie wszystkie, bowiem pani z Urzędu Stanu Cywilnego, która gościła jednego uczestnika delegacji - radnego nie mogła jechać, bo miała terminy ślubów.

- Co znajduje się w najbliższych planach współpracy Swarzędza i Ronnenbergu ?

- Na przełomie lipca i sierpnia jedzie grupa młodzieży najpierw do Ronnebergu, a razem z grupą niemiecką na obóz młodzieżowy do Francji. We wrześniu wyjeżdża chór Cechu Stolarzy „Akord” na koncerty właśnie do Ronnenbergu. Też będą nocowali u swoich kolegów z chóru „Concordia”. Planujemy także zorganizowanie wystawy gospodarczej „Swarzędz w Ronnenbergu”. Może to być jeszcze w tym roku lub na wiosnę przyszłego w zależności od terminu jaki sobie zażyjemy i możliwości zorganizowania się. Ronnenberg w przyszłym roku zorganizuje podobną wystawę u nas. Cech Stolarzy, mam zapewnienie, udostępni część pawilonu. Wystawa „Swarzędz w Ronnenbergu” będzie nagłośniona na cały Hannover, a my organizując wystawę „Ronnenberg w Swarzędzu” będziemy się rewanżowali nagłaśniając ją na Poznaniu. Jest to w jakiś sposób ułatwianie kontaktów gospodarczych.

- Wracając jeszcze do składu delegacji interesuje mnie, jakie były kryteria doboru? Dlaczego nie pojechał burmistrz J. Gruszka i przewodniczący Rady Miejskiej A. Matyszką ?

- Pan burmistrz nie chciał jechać do Ronnenbergu. Wiem, że miał w planie wyjazd do Szwecji. Natomiast przewodniczący też chyba nie mógł, zresztą był w styczniu. To był wyjazd tylko i wyłącznie urzęd-

niczy. Mieli jechać kierownicy wydziałów, kierownicy referatów. Te osoby, które mogły. Kierownik Wydziału Geodezji nie mógł tego dnia wyjechać, kierowniczka Wydziału Ewidencji też nie mogła i po prostu te osoby, które wyrażały chęć i ochotę pojechały. Natomiast sekretarka pojechała dlatego, że kilka dni wcześniej otrzymałem telefon od sekretarki dyrektora miasta, która powiedziała, że chętnie przyjmie u siebie w domu, ugości i zajmie się oprowadzeniem po Urzędzie i pokazaniem swojej pracy sekretarce naszego Urzędu. Ponieważ było wolne miejsce, gdyż niektórzy kierownicy nie jechali pojechała pani sekretarka.

- Czy mam rozumieć, że było to zaproszenie półprywatne ?

- No nie sądzę, skoro nasza pani sekretarka wstawiała rano, szła na ósmą do pracy tak jak ona, przyglądała się jej pracy. Myślę, że skoro ta pani ją utrzymywała, dała jej pokój do spania, dała jej obiad, kolację i tak dalej, to nie sądzę, by można to było tak potraktować. Potraktujmy to na zasadzie partnerstwa a nie prywatności.

- Zgodziłbym się, gdyby było to w ramach urlopu bezpłatnego. Tak jednak nie było. Natomiast nie pracujący w Urzędzie p. Piotr Choryński? Też jechał z nami.

- Jaką rolę spełniał w składzie delegacji ?

- Pan Choryński jest redaktorem naczelnym naszego biuletynu urzędowego „Prosto z Ratusza” i mamy współpracę z podobnym czasopiśmie, które ukazuje się w Ronnenbergu „Ronnenberg Blick”.

- Czyli był gościem swego odpowiednika - naczelnego redaktora ?

- Nie. Mieszkał u swojej partnerskiej rodziny z którą wcześniej zawarł taką jak gdyby przyjaźń.

- A kwestie merytoryczne dotyczące pracy i organizacji tamtejszej redakcji. Czy takie spotkanie miało miejsce ?

- Nie było, niestety, na to czasu, bo byliśmy tylko jeden

dzień.

- Dziękuję za rozmowę.
(zapis magnetofonowy - bez autoryzacji)

★★★

O podróżach ustępujących za kilka dni władz Swarzędza na łamach, nie tylko „Tygodnika”, napisano wiele. Kto ma dobrą pamięć zapewne pamięta publikację z 5 i 12 września 1991 roku zatytułowaną „Dokąd podróżują władze Swarzędza?”. Już wówczas sygnalizowaliśmy, że trwoni się w sposób bezmyślny nasze pieniądze. Wskazywaliśmy na inne, palące potrzeby miasta i gminy, które nasze władcze władze miały i mają do końca swej kadencji chyba za nic.

I co mamy dzisiaj, na finiszu czteroletnich rządów amatorów? Coś, co przypomina prezenty zwane wycieczką za nasze - podatników pieniądze. Oficjalnej delegacji, której co najmniej dwójce członków miało w Ronnenbergu na pewno coś do załatwienia, na przykład udział w kolacji i zrobienie zakupów. W ciągu jednego dnia można naprawdę wiele załatwić i sporo się nauczyć. Tak, ale nie w tak czasochłonnej dziedzinie jaką jest organizacja pracy. Nie dajmy się przy tym oszukać na hasła w rodzaju - wspaniała organizacja niemiecka. Tam biurokracja jest jeszcze bardziej rozbudowana i jeżeli się od kogoś uczyć, to raczej nie od Niemców.

Ba, ale to trzeba chcieć zrozumieć, a nie widzieć tylko czubek własnego nosa pudrowany zresztą za pieniądze mieszkańców miasta i gminy Swarzędz. Ustępujące władze miasta i gminy Swarzędz pozostaną w pamięci wielu z nas jako uprawiające z uporem godnym lepszej sprawy turystykę... urzędową.

Póki co jest to wspaniała zabawa dla kilku panów i kilku pań w czasie pracy i za nasze pieniądze. No, na szczęście była. (maw)

P.S. Pan wiceburmistrz powrócił wraz z pozostałymi ośmioma osobami z Ronnenbergu do Swarzędza 2 czerwca. Pięć dni później burmistrz Jerzy Gruszka wyjechał do Szwecji. To już chyba nałóg.

KOBYLNICZKA ZAPRASZA

Skupiona wokół dyrektora Szkoły Podstawowej w Kobylnicy Mariana Przybylskiego, grupa działaczy organizuje już trzeci, tradycyjny festyn ludowy.

Impreza odbędzie się 12 czerwca, a rozpocznie o godz. 15.00 występ orkiestry dętej. Organizatorzy przygotowali wiele niespodzianek w tym pokazy tresury psów, po-

kazy strażackie, „powietrzny zamek”, strzelnicę, koło szczęścia oraz występ zespołu muzycznego. Atrakcji i niespodzianek dla uczestników w różnych grupach wiekowych nie zabraknie.

Znajdzie się także czas na prezentację kandydatów do Rady Miejskiej. Swą obecność zapowiedział również Prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Swarzędzkiej Tadeusz Zwiefka. A więc - do zobaczenia w Kobylnicy.

Spółka z o.o.
zatrudni
w Swarzędzu
Głównego
Księgowego
tel 174-071

Samodzielnego
pracownika
(najchętniej
technika)
w Stacji
Obsługi
Samochodów
zatrudnię
tel. 172-833

Budownictwo mieszkaniowe należy do najmniej „reformowalnych” dziedzin gospodarki. Tutaj postęp techniczny uwidacznia się najwolniej. Bo ściany i okna w naszym klimacie muszą mieć odpowiednią izolacyjność, mieszkania odpowiednią wysokość i powierzchnię, a wodę i ciepłok trzeba doprowadzić do każdego mieszkania.

Wszelkie „eksperymenty” polegające na zmniejszaniu powierzchni pokoi i wysokości mieszkań, zakończyły się w późnych latach sześćdziesiątych potworkami, w postaci bloków z okresu „późnego Gomułki”, straszących tu i ówdzie pokojami o powierzchni 7 m kwadratowych, kuchniami bez okien czy mieszkaniami w ogóle bez kuchni.

Od kilku lat obserwujemy jednak regres budownictwa mieszkaniowego — mieszkań budoje się coraz mniej, bo po-

CZY MUSI BYĆ TAKIE DROGIE?

noć „nikt ich nie kupi z powodu zbyt wysokiej ceny”

Dlaczego tak się dzieje? Na to pytanie szukam odpowiedzi u prezesa Poznańskiej Korporacji Budowlanej PeKaBex, mgr Wacława Nowackiego, który próbuje rozwiązać pokutujące w społeczeństwie na temat budownictwa mity.

Mieszkania były do tej pory dobrem strategicznym. W poprzednim ustroju przydziałało się je „według zasług”. Im kto był bardziej „zasłużony” tym większe mieszkanie otrzymywał. Dla niektórych „działaczy” związkowych (i nie tylko) łączono nawet dwa spółdzielcze mieszkania, zamieniając je na jedno.

Ale to już, na szczęście, przeszłość. Dzisiaj, gdy w budownictwie zaczęto stosować zasady gospodarki rynkowej, okazało się, że na kupno mieszkania nie stać przeciętnie zara-

biających ludzi. Kredyty są za drogie, a warunki spłaty zbyt uciążliwe. Ta sytuacja doprowadziła do takich absurdów, że żąda się od firm budowlanych, aby budowały mieszkania z zerowym zyskiem. Trudno się zatem dziwić, że nie wytrzymują takiej presji i padają jedne po drugich. Za kilka lat może dojść do sytuacji, że wyspecjalizowane przedsiębiorstwa budowlane zbankrutują, zapotrzebowanie na mieszkania wzrośnie, a nie będzie firm wyspecjalizowanych w budowaniu mieszkań. Na rynek wejdą prawdopodobnie firmy zachodnie. I wtedy nikt nie będzie pytał za ile wybudują mieszkania. Będziemy zgrzytać zębami i ... płacić. Lepiej więc chyba zastanowić się nad losem firm budowlanych przed ich totalnym bankructwem.

Zrozumiałe jest (a przynajmniej powinno być), że firma budowlana powinna otrzymać 200—500 tys. złotych za metr

kw. wybudowanej powierzchni mieszkaniowej. Można wtedy mówić o normalnym zysku.

Za samochód Polak bez wahaniami zapłaci około 200 milionów złotych. Kiedy dealer zaproponuje mu dodatkowe gadzety za około 20 — 30 milionów, wysupła i tę kwotę, byleby tylko mieć upragnione cztery kółka. Jeśli jednak żąda się od niego dopłaty do mieszkania (które jest przecież dobrem nieporównywalnym z samochodem) rzędu 20 — 30 milionów złotych — wiadomość taką potraktuje jako zamach na wolność osobistą, wyłudzenie pieniędzy przez krwiożerczych budowlańców, spółdzielnię mieszkaniową, itp.

Niestety, hasła w rodzaju „mieszkanie dla każdej rodziny” (za symboliczne niekiedy pieniądze) to już historia. Czy się to komuś podoba, czy nie. Im prędzej o nich zapomnimy, tym szok będzie mniejszy. (fil)

DO WENECJI Z „TS” I „POLNISEM”

Już dawno przebrzmiały hejnały na cześć zwycięzców „Zimowego Konkursu” ogłoszonego w grudniu ubiegłego roku na naszych łamach, ale dopiero w minioną sobotę tak naprawdę „Konkurs” dobiegł końca.



Tak rozpoczęła się sobotnia wycieczka.

Właśnie tego dnia laureatka nagrody pocieszenia - pani Stefania STREKER z Osiedla Kościuszkowców 14/27 została zaproszona przez naszą redakcję oraz firmę „POLNIS” na samochodową wycieczkę do Wenecji... koło Żnina. Uznaliśmy bowiem, że skoro pierwszą nagrodą jest wycieczka dla dwóch osób do Paryża (przypomnijmy, że wygrała ją pani Doro- ta Janowska z Osiedla Czwartaków 12/20), to pechowiec, czyli pierwsza osoba, której ka-

rtka zostanie wylosowana po nagrodach rzeczowych, pojedzie do równie znanej miejscowości. Wybór padł na Wenecję.

Punktualnie o godzinie 11-tej niebieski Opel Corsa z firmy „POLNIS” podjechał pod budynek, w którym mieszka pani Stefania. Laureatka w towarzystwie jednej ze swoich dwóch córek oczekiwała. Podróż minęła bardzo szybko, chyba za sprawą wspaniałej słonecznej pogody oraz szyb-

kiej jazdy, bowiem Oplem można naprawde co nieco poszaleć na trasie.

W programie pobytu w Wenecji znalazło się zwiedzanie Muzeum Kolei Wąskotorowych, pamiątkowe fotografie oraz obiad ufundowany przez redakcję „Tygodnika”, który spożyliśmy w przepięknie położonym nad brzegami Jeziora Weneckiego Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym.

Po obiedzie odbyliśmy spa-

fania, która okazała się osobą o bardzo pogodnym usposobieniu, ciekawym życiorysie, dumną ze swoich córek oraz wnucząt otrzymała od Grzegorza Szpota z „POLNIS-u” piękną wiązaną kwiatów.

Umówiliśmy się, że w kolejnym konkursie, jaki będzie miał miejsce na naszych łamach, pani Stefania wyśle więcej kuponów i wówczas, być może, wygra główną nagrodę. Co nią będzie, pozostanie na-



Pani Stefania Streker i Grzegorz Szpot z firmy Polnis w Wenecji.
Fot. (2x) R. Belecki

cer, zobaczyliśmy, jak przygotowuje się ośrodek do przyjęcia czasowców i ruszyliśmy w drogę powrotną do Swarzędza. Na koniec wycieczki pani Ste-

razie tajemnicą. By jednak wygrać trzeba regularnie czytać „TS”.

Jak było na sobotniej wycieczce, przynajmniej po części mówią fotografie. (m)

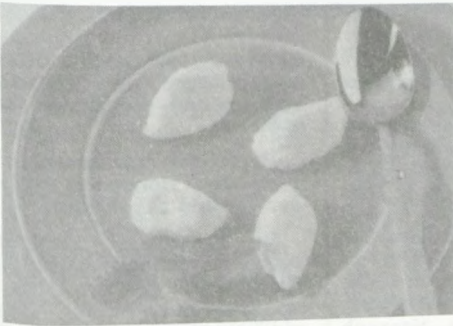
ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA

FELIKS PROPONUJE

CO DO RONDLA

Chłodnik pomidorowy z jajkami.

Składniki: 75 dkg. świeżych pomidorów, 2,5 szklanki zsiadłego mleka, 3 cebule, 1 ząbek czosnku, 1 łyżka oliwy, 3 łyżki posiekanej szczypiorku z natką pietruszki, 3 jajka na twardo, 2 ogórki, sól i pieprz.



Cebulę obrać, umyć i każdą przekroić na kilka części. Czosnek obrać i ołupkać, pomidory umyć, sparzyć wrzątkiem i obrać ze skórki. Cebulę, czosnek i pomidory przepuścić przez maszynkę do wyciskania soków, a następnie sok zmiksować lub wymieszać trzepaczką ze zsiadłym mlekiem i oliwą, przyprawić do smaku solą, pieprzem i ewentualnie kroić w cienkie plasterki. Tak samo rozdrobnić umyte i obrane ze skórki ogórki. Do każdego talerza włożyć trochę pokrojonych ogórków oraz jaj i zalać ochłodzoną zupą. Można dodać do każdego

talerza kostkę lodu.

Sztuka mięsa z pieczarkami.

Składniki: 75 dkg. krzyżowej, 2 pęczki włoszczyzny, 15 dkg. pieczarek, 1 kalarepka, 2 cebule, sól, pieprz, 1/2 szklanki śmietany, 1 łyżka mąki, 2 łyżki posiekanej natki pietruszki. Oczyszczone i umyte mięso włożyć do wrzącej osolonej wody i gotować około dwóch godzin. Dodać umyte, obrane, ołupane i pokrojone w paseczki warzywa oraz pieczarki. Ugotowane do miękkości mięso wyjąć z rosołu (będzie na poniedziałek) i pokroić w poprzek włókien na porcje. Warzywa i pieczarki odcedzić, włożyć do rondla, oprószyć mąką, dodać 3/4 szklanki rosołu, zagotować, odstawić i wymieszać ze śmietaną. Przyprawić solą i pieprzem do smaku. Ułożone na półmisku mięso zalać równomiernie sosem i obłożyć ziemniakami z wody. Posypać natką pietruszki. Jako dodatek najlepsza będzie sałatka z buraków.

Ciasteczka kruche z migdałami.

Składniki: 1 i 1/2 szklanki mąki (25dkg), 1 żółtko, 15 dkg. masła, 3-4 łyżki gęstej śmietany, 3-4 łyżki cukru pudru, 1 opakowanie cukru wanilinowego, szczypta soli, 10 dkg. migałów.

Mąkę przesiać, dodać masło, posiekać nożem na stolnicy, uformować wianuszek, dodać żółtko, śmietanę, cukier, szczyptę soli i cukier wanilinowy. Zrobić ciasto nożem, gdy zacznie się zlepić, zagnieść ręką, następnie włożyć do miseczki i przykryć albo zawinąć w folię aluminiową. Wstać do lodówki lub pozostawić na 1-2 godziny w chłodnym miejscu. Migdały sparzyć, obrać ze skórek. Ciasto rozwałkować na grubość kilku milimetrów i niewielkim kieliszkiem wykrawać kółka. W środku każdego ciasteczka umieścić po 1 migdałku. Gotowe ułożyć na blasze. Upiec. Podać na zimno lub bezpośrednio po upieczeniu.

NA LUZIE

Nowakowi skradziono samochód.

— Wiesz kto ci go ukradł — dziwi się kolega — i nie idziesz na policję?

— Czekam.

— Na co czekasz?

— Aż ten cholernik pomaluje karoserię.

★ ★ ★

— Wiesz, Masztalski — zwierza się Zyguś Materzok — że jak się na mnie znerwuje, to mo zaraz czerwony pysk.

— To jeszcze nic — na to Masztalski — jak mój sztygar się na mnie znerwuje, to ja mo zaraz czerwony pysk.

★ ★ ★

Pewien Szkot pochował tęściową, a po dwóch tygodniach otrzymał rachunek za pogrzeb. Czyta i mówi:

— Każdy medal ma dwie strony.

★ ★ ★

Dlaczego tak bardzo denerwuje pana warkot silnika samochodowego?

— Kochanek mojej żony uprowadził ją wczoraj samochodem i teraz gdy słyszę samochód, wydaje mi się ciągle, że ja przywozi z powrotem.

SWARZĘDZKI HYDE PARK

CZY PRAWDA JEST, ŻE

... wszystkie dzieci z wdzięczności za zorganizowane z okazji Dnia Dziecka imprezy postanowiły nie narażać rodziców na wydatki i dobrowolnie zrezygnowały z wakacyjnych wyjazdów poza Swarzędz i gminę?

... zabiegi proekologicznych radnych mionione już (na szczęście) kadencji spowodowały, że oddychamy i idealnie czystym powietrzem i pijemy źródłaną wodę płynącą z kranów?

... członkowie Partii Zdrowego Rozsądku przystąpili do kampanii wyborczej bez hasła, bowiem wszystkie wykorzystali chętni do 28 miejsc w Radzie Miejskiej skupieni w tworach o górnolotnie brzmiących nazwach, ale też na hasłach ich praca się skończy?

... w ETC można robić zakupy w europejskim stylu biorąc pod uwagę sprawność obsługi, czystość i rozciągające się zapachy?

... po podwyżce cen paliw potanieją bilety komunikacji swarzędzkiej?

NIEPRAWDA JEST, ŻE

... jeden z członków lokal-

ných władz powrócił do Swarzędza z Gruszczyzna, gdzie odbyło się 4 czerwca otwarcie ścieżki rowerowej Dacją sprezentowaną przez nas Straży Miejskiej, a jego rower znajdował się w bagażniku, co kładzie kłam tezie mówiącej o tym, że dla burmistrza strażnicy miejscy nie są w stanie niczego zrobić

... jeden z banków w Swarzędzu przelewy z konta na konto realizuje z kilkudniowym opóźnieniem, ratując się tym samym przed zatorami płatniczym.

... w wielu swarzędzkich domach dyskutuje się ostatnio na temat bezsensu ponownego kandydowania do Rady Miejskiej przez członków byłego Zarządu, o którym powiedziano już tyle gorzkiej prawdy, że nawet myślą raz w roku wie o co chodzi.

... jeden ze znanych swarzędzkich biznesmenów jest zadłużony w kilku bankach „po uszy”. I na pewno nie o nim możemy wkrótce usłyszeć, że naciągnął Skarb Państwa na kilka miliardów złotych.

PIERWSZY DZIEŃ OBIEGU FDC
POCZTA POLSKA



EUROPA

FILATELISTYKA

Polska Administracja Poczta jako członek C E P T od 1991 roku, a następnie PostEuropa, wydaje znaczki pocztowe tej emisji. W 1994 roku wspólnym tematem znaczków, upamiętniających Dzień Europy jest „Europa a odkrycia”.

Poczta Polska 30.04.1994 roku wprowadziła do obiegu dwa znaczki pocztowe wartości 2.500 zł i 6.000 zł, nawiązujący symbolicznie do odkryć Mikołaja Kopernika i Ignacego Łukasiewicza. Znaczki wg. projektu artysty plastyka Tomasza Bogusławskiego wydrukowane techniką offsetową, w nakładzie 1 miliona szt. każdej wartości.



W Hyde Parku nie stajemy po stronie pytających Czytelników, w związku z czym nie oczekujemy odpowiedzi.

TANECZNY WEEKEND



Miniony piątek i sobota zaznaczyły się w naszym mieście dwoma wspaniałymi imprezami tanecznymi.

Najpierw w piątek, 3 czerwca w hali „Unii” odbył się Ogólnopolski Turniej Tańca Sportowego i Towarzyskiego w którym udział wzięło ponad 100 dziewcząt i chłopców w całego kraju, a w sobotę - 4 czerwca - Szkolny Klub Taneczny „ALTER” działający przy Szkole Podstawowej nr 2 w Swarzędzu kierowany przez p. Krzysztofa Owczarczaka zorganizował Turniej Tańca Sportowego i Towarzyskiego dla dzieci i młodzieży uczestniczącej w za-

ski i jeszcze raz oklaski towarzyszyły niemal trzem godzinom rywalizacji o puchary. Umiejętności małych tancerzy oceniał 5-osobowe jury.

Werdykt jurorów został przyjęty dużymi oklaskami, co oznaczało, że rzeczywiście puchary trafiły w ręce najlepszych. W grupie najmłodszych, czyli dzieci uczących się w klasach od 0 do III wygrała para Michałina Maruniewicz i Dawid Serba. W grupie starszej, to znaczy uczniów klas od IV do VII najlepszą okazała się para Kasia Jóźwiak i Paweł Pęczkowski. Natomiast rywalizację grupy turniejowej, to znaczy najbardziej zaawansowanej wygrała para Dominika Urba-



jęciach prowadzonych w SP nr 2 oraz w SP nr 5.

Doprawdy nie wiem, kto w sobotnie popołudnie był bardziej stremowany - dzieci czy ich rodzice, którzy szczerze wypełnili salę gimnastyczną „Dwójki”. Po półgodzinnej rozgrzewce, tuż po godzinie 17-tej zabrzmiały dźwięki walca angielskiego, samby, jaifa, walca wiedeńskiego, rumby, passodoble, a na parkiecie pojawiły się pary. Oklaski, okla-

niak i Mirek Nowak, miejsce drugie zajęła para Kasia Wyduch i Dawid Mańczak, a na trzecim uplasowali się Karolina Ciszewska i Bartek Jurkiewicz.

Brawa należą się pomysłodawcy turnieju - Krzysztofowi Owczarczakowi, dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 2 oraz bohaterom sobotniego popołudnia, którzy w komplecie opuścili salę turniejową z nagrodami rzeczowymi. (m)



DZIECI W ETC

ETC przygotowało czterodniowy blok programowy dla dzieci z okazji ich święta. Przyglądaliśmy się zabawom w pierwszym dniu. W środowe przedpołudnie oszklony dziedziniec ETC wypełnili uczniowie ze wszystkich swarzędzkich szkół.

Z małej estrady przez cały czas płynęła muzyka. Naszych miłośników bawiła mała śpiewająca Cyntia. W tym samym czasie na ogrodzeniu okalającym pawilony handlowe ETC

rozwiesili swe prace mali malarze. W artystyczne szranki stanęło ponad dwudziestu artystów.

Przez cały czas w pobliskiej restauracji Bonaparte dzieciom serwowano zimne napoje.

W godzinach popołudniowych na estedzie starszą młodzież zagrzewały do tańca poznańskie Żuki - zespół, który w swoim repertuarze wykonuje nie starzejącą się muzykę zespołu The Beatles. Przy takiej muzyce nie trzeba było długo zapraszać do tańca.

PO NAGRODY!



Przed ponad miesiącem, w numerze 18 „TS” z 5 maja zamieściliśmy „Włosenną Krzyżówkę” z nagrodami ufundowanymi przez Sklep Ogrodniczo-Nasienny „AQUA” z Osiedla E. Raczyńskiego 20 w Swarzędzu.

Jak się okazało, rozwiązanie krzyżówki sprawiło Państwu wiele trudności. Efektem było nie nadesłanie żadnego pełnego zestawu odpowiedzi. W tej sytuacji fundatorzy nagród - państwo Elżbieta i Piotr Tomiakowie (właściciele sklepu „AQUA”) postanowili przyznać trzy nagrody pocieszenia tym spośród naszych Czytelników, którzy byli najbliżsi rozwiązania krzyżówki.

W miniony piątek córka pp.Tomiaków - Magdalena (na zdjęci upodczas wyciągania kartki nagrodzonej I nagrodą) wylosowała trzy szczęśliwe kartki. Laureatami nagród pocieszenia są: I. BOGUMIŁA MARKIEWICZ - Swarzędz ul.Matejki 3; II.WERONIKA KOTLARCZYK

- Swarzędz ul.Wrzesińska 21; III.TERESA KACZMAREK - Swarzędz Os. Kościuszkowców 15 m3. Gratulujemy!

Prawidłowe odpowiedzi natomiast brzmiały: POZIOMO - 1. kapusta 5. powój 9.góral 10. Atena 11.nemezja 12.aster 14.tokał 15. oleje 16.wydatek 17.Tytus 18.zwada 20.agrest 27.wilczomlecz 28. pomidory 29. naparstnica 30. polana 33.juka 34. czar 37.rękawice 38.iryrs 40.milek 43.zawód 44.Sulejów 46.panna 47. Igor 48.ciegi 49.lustracja

PIONOWO - 1.konewka 2.pomidor 3.Agatka 4.krokus 5.plajta 6.jarosz 7.rezeda 8.paleta 13.Tito 19.wieniec 21.grono 22.epika 23.Troja 24.ulepek 25.ozory 26.omite 27.wynajem 30.parasol 31.lukulus 32.nów 35. ZPW 36.rodzic 38.Ikar 39.szach 41.ixia 42.epos 45.jar

Laureatów nagród prosimy o ich odebranie w sklepie „AQUA” Osiedle E.Raczyńskiego 20 od poniedziałku do piątku w godzinach od 10 do 18 i w soboty od 10 do 13. (m)

SPORT • SPORT • SPORT

UNIA NA
TARCZY

W rozegranym we wtorek na stadionie im. E. Szycy w Poznaniu finałowym meczu Pucharu Polski w piłce nożnej na szczeblu okręgu poznańskiego, piłkarze swarzędzkiej „Unii” przegrali z FK Amica Wronki 0:3 (0:1). Kłasyfikacyjnym hat trikiem popisał się Jerzy Kaziów, a naszych piłkarzy można pochwalić za abmicję. (m)

SZCZĘŚLIWE
ZWYCIĘSTWO

W niedzielne południe zespół Unii zmierzył się w kolejnym ligowym meczu z drużyną Celuloza Kostrzyn. Po meczu stojącym na miernym poziomie, zwyciężył nasz zespół 1:0. Gra w pierwszej połowie w żadnym przypadku nie wróżyła końcowego sukcesu. Zespół Celulozy w tym okresie gry był co najmniej równorzędnym partnerem dla naszej drużyny. W 10 minucie meczu Sangowski wybił zmierzającą nieuchronnie do bramki piłkę niemalże z linii bramkowej. Do przezwyciężenia ciekawego na boisku się nie udało, chyba że obficie padający deszcz, który przez 20 minut zamienił boisko w grzęzawisko. Po przezwyciężeniu obraz gry w zasadzie się nie zmienił. Na bardzo trudnej murawie toczyła się typowa boiskowa „kopanina”. Kilka razy jednak Unia odważnie zaatakowała i jeden ze strzałów naszego napastnika wybił ręką w polu karnym obrońca Celulozy. Za to przewinienie otrzymał czerwoną kartkę, a jego zespół ukarany został rzutem karnym. Kolejnym niefortunnym strzelcem w zespole Unii okazał się Bobkowski. Uderzoną przez niego piłkę sparował bramkarz gości, lecz przy dobiegnięciu głową Przemysław Minge był już bezradny. W 5 minut później napastnik Celulozy za obrazę sędziego musiał opuścić plac gry. Grająca z przewagą dwóch piłkarzy drużyna Unii nie była w stanie w tym dniu już nic z siebie wykrzesać. Myślmy, że w wielkopolskim finale PP będzie lepiej. Skład Unii: Karwacki, Żimny, Iszczuk, Kosmaczewski, Sangowski, Pietrzak, Zalesny, Pasek, Smelka, (Bobkowski), Minge, Szak (Kobus).

PUNKTY BEZ WALKI

Po raz pierwszy od wielu sezonów kibice zgromadzeni na boisku w Gruszczynie nie doczekali się zespołu przeciwnego i po odgwizdaniu przez sędziego regulaminowego czasu Piast zainkasował dwa punkty walkowerem. Zajmujący ostatnie miejsce w tabeli piłkarze Książkowo-Rybno nie mając już żadnych szans na utrzymanie się w A-klasie poddali się prawdopodobnie przed końcem rozgrywek. W najbliższą niedzielę Piast rozegra spotkanie z Lechią Kostrzyn - liderem tabeli. Wywiezienie z Kostrzyna 1 punktu byłoby dużym sukcesem naszego zespołu.

W STARGARDZIE PODZIAŁ PUNKTÓW

Kolejny ligowy mecz, tym razem w Stargardzie Szczecińskim rozgrywała swarzędzka Unia. Przeciwnikiem naszego zespołu była drużyna Błękitnych, plasująca się po 33 spotkaniach na siódmej pozycji. Po meczu stojącym na przeciętnym poziomie, padł bezbramkowy remis. Nasz zespół do meczu przystąpił w zasadzie z „marszu”, ponieważ do Stargardu dotarł dopiero na 15 minut przed rozpoczęciem meczu. Może brak należytej rozgrzewki miał wpływ na grę Unii, która przy dość przeciętnej postawie Błękitnych miała szansę ten mecz nawet wygrać. Dwie niemal stuprocentowe okazje bowiem nie zostały wyko-



rzystane. O dużym szczęściu mogą mówić stargardzcy piłkarze, kiedy to uderzona głową przez Tomasza Sangowskiego piłka nieuchronnie zmierzała do siatki, ich obrońca wybił ją z samej linii bramkowej. W drugiej połowie nasz zespół jeszcze raz stworzył bardzo niebezpieczną sytuację z której mogła paść bramka. Zespół Unii wystąpił w Stargardzie w niepełnym, nieco osłabionym składzie, a mianowicie: Karwacki, Zalesny, Iszczuk, Bobkowski, Sangowski, Kobus (Szak), Pasek, Smelka, Pietrzak, Burchacki (Kosmaczewski), Minge.

Za późno nawet na wstyd.
Fot. Archiwum

ŚRODA, 16 CZERWCA, GODZ. 18.00
KOSZYKARSKA KUŹNIA

W tych dniach mija dokładnie 5 lat od chwili podjęcia decyzji o powstaniu pierwszej klasy sportowej o profilu koszykówki dziewcząt w Szkole Podstawowej nr 3 w Swarzędzu. Co prawda rok szkolny przed pięcioma laty rozpoczął się normalnie, czyli 1 września, ale plan organizacyjny, w którym zapisane zostało jej utworzenie, powstał właśnie w czerwcu 1989 roku.

Z tej okazji dyrekcja szkoły oraz ludzie, dzięki którym o swarzędzkiej damskiej koszykownicy dowiedziała się cała sportowa Polska postanowili urządzić spotkanie będące podsumowaniem minionych 5 lat.

Uroczystość, choć jak zapewnia dyrektor Krystyna Leśniak nie będzie sztucznej wzniosłości, rozpocznie się 16 czerwca b.r., czyli w środę o godzinie 18.00 w hali SP nr 3. Honory gospodarzy pełnić będą dyrektorzy - Krystyna Leśniak i Piotr Choryński, bowiem dzisiejsze juniorki rozpoczynają przygodę z koszykówką jako uczennice SP nr 3, a dzisiaj są uczennicami Liceum Ogólnokształcącego. Zaproszenia do wzięcia udziału w spotkaniu zostały doręczone rodzicom zawodniczek, wojewodzie poznańskiemu Włodzimierzowi Łęckiemu, działaczom KS Olimpia-Atlantis Poznań, władzom lokalnym, dyrektorowi Wydziału Kultury Fizycznej Urzędu Wojewódzkiego Lechowi Drodżyńskiemu, kuratorowi oświaty Grażynie Ziolkowskiej, władzom KS, Unia, Swarzędz, dziennikarzom telewizyjnym i prasowym oraz sponsorom, bez których finansowego wsparcia trudno byłoby marzyć o dzisiejszych sukcesach.

W pierwszej części środowej

uroczystości zaprezentują się wszystkie zespoły koszykarek, od najmłodszych z klasy czwartej (nota bene zwyciężczyń turnieju mini-koszykówki organizowanego w bardzo silnej obsadzie przez poznańską Akademię Wychowania Fizycznego okazji Dnia Dziecka), z klasy szóstej, ósmej oraz licealistki. Następnie najbardziej zasłużeni zostaną odznaczeni i wyróżnieni m.in. „Honorowymi Dyskami”. W części artystycznej wystąpi zespół gimnastyczny SP nr 3.

Poszczególne zespoły na specjalnie przygotowanych stelach i stołach zaprezentują wszystkie zdobyte dotychczas trofea - puchary, dyplomy, a zawodniczki medalowych zespołów wystąpią oczywiście z medalami Mistrzostw Polski. W tej części okolicznościowego spotkania zostaną również oficjalnie wręczone dokumenty stypendialne kilku koszykarkom. Nie wątpimy, że wśród mieszkańców naszego miasta i gminy są osoby, które z chęcią dołączą do grona sponsorów, a doskonałą okazją do zdeklarowania się będzie właśnie to spotkanie.

W drugiej części uroczystości, już w szkolnej hali sportowej odbędzie się pokazowe mecze, w których zmierzą się cztery wymienione wyżej zespoły, a zawodniczki zaprezentują wszystkie swoje umiejętności.

Radzimy zatem zarezerwować sobie 2 godziny w środowe popołudnie 16 czerwca i udać się do Szkoły Podstawowej nr 3 na sportową uroczystość. Co prawda znacznie więcej jest przed niż za nami, ale właśnie teraz mija okrągłe 5 lat od chwili gdy podjęta została wówczas ryzykowna, ale jakże miła z tej perspektywy czasu decyzja. (m)

LIGA SZKOLNA
TRWA

W piątek i sobotę swoje ligowe mecze rozgrywały szkolne zespoły Unii. Zespół rocznika 79' podejmował w sobotę drużynę SP -13. Nasz zespół przez całe spotkanie dyktował warunki gry. Po dobrym meczu nasi chłopcy zwyciężyli 2 : 0, po bramkach M. Nowaka i M. Janika z rzutu karnego.

W niedzielę piłkarze rocznika 82' rozegrali swój ligowy mecz w Poznaniu. Ich przeciwnikiem była drużyna Olimpii Bolplastu. Po meczu obfitującym w wiele niecelnych zagrań i chaotycznej grze, nasi chłopcy musieli uznać wyższość przeciwników. Przegrali 0 : 4.

Maciej Lesiński i Piotr Mazurkiewicz reprezentowali O Z P N - Poznań w ogólnopolskim turnieju w Gorzowie Wlkp. Nasi chłopcy wraz z zespołem zdobyli 2 miejsce ulegając w finale Zielonej Górze 1:0. Był to bardzo piękny mecz, który oboje oglądał Prezes PZPN Kazimierz Górski. M. Lesiński uzyskał do OZPN dwie bramki - gratulujemy.

KLAN

KTO Z KIM, GDZIE

Piłka nożna środa, 15.VI. godz. 17.30 Unia : Energetyk Gryfino, III liga, stadion przy ul. Św. Marcin 1

Turystyka, czwartki godz. 17.00 - 19.00 dyżur Członków Zarządu Ogniska PTTK „Łazi-ki” oś. Kościuszkowców 39.

Pon. pt godz. 15.00 - 16.00 dyżur członków Zarządu Oddziału PTTK „Meblarz”, SP 2 ul. Polna 21.

Niedziela, 12.VI. - wycieczka PTTK „Meblarz” szlakiem Mazurka Dąbrowskiego do Winagóra.

WYBORY • 19 CZERWCA 1994 • WYBORY

Każde polskie miasto ma swoją specyfikę. Swarzędz nie jest w tym względzie wyjątkiem. Niewiele jest jednak w naszym kraju miast i gmin, które mają tak ciekawe położenie i tak ogromne możliwości jak nasze miasto i gmina. Czy te atuty zostały w minionych kilku latach wykorzystane? Czy nowa Rada Miejska zastanie totalną pustką, której nawet przy nadludzkich wysiłkach nie uda się zmienić?

To tylko niektóre z wątków rozmowy z inż. MARIANEM SZKUDLARKIEM - kandydatem do nowej Rady Miejskiej z okręgu wyborczego numer 18 obejmującego Osiedle Gryniów oraz trzy budynki Osiedla Czwartaków oznaczone numerami 16, 17 i 18.

- W Zakładzie Przerobu Złomu w Swarzędzu jest Pan osobą bardzo znaną. Wyborcy mają również prawo, a wręcz obowiązek poznać swoich przyszłych reprezentantów. Kim jest zatem inżynier Marian Szkudlarek?

- Najkrócej można by powiedzieć - 34-letnim mieszkańcem Swarzędza, absolwentem Politechniki Poznańskiej, człowiekiem od urodzenia związanym z Wielkopolską, a z naszym miastem od lat pięciu, bowiem tyle czasu minęło od chwili zamieszkania wraz z rodziną na Osiedlu Gryniów. Żona - Alina - jest absolwentką Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, a obydwie córki - 8-letnia Kasia i 7-letnia Małgosia są uczennicami Swarzędzkiej Szkoły Podstawowej nr 3.

Z miastem jestem związany od lat pięciu, a z Zakładem przerobu Złomu o rok dłużej. Początkowo pracowałem na stanowisku zastępcy Głównego Mechanika, a po połączeniu tego działu z zajmującym się transportem i zaopatrzeniem jestem szefem służby utrzymania ruchu i głównym energetykiem. Nigdy nie należałem do żadnych partii politycznych. Ojciec prowadził duże gospodarstwo rolne, które przejął po rodzicach mój brat.

- Jak Pan sobie wyobraża pogodzenie pracy zawodowej z pracą w Radzie Miejskiej?

- Muszę powiedzieć, że, jak przekonał mnie najstarszy starszy pracownicy ZPZM, od ponad 40 lat, a więc chwili powstania Zakładu, był on nierozdzielnie związany ze Swarzędzem. Dlatego też nie widzę potrzeby czynienia sztucznego podziału na to, co jest zakładowe i na to, co jest miejsko-gminne. Proszę zau-

ważyć, że ZPZM dawał i daje zatrudnienie kolejnym pokoleniom swarzędzan. Każdego roku znaczne sumy z naszego konta zasilają budżet miasta i gminy. To, że po modernizacji jesteśmy obecnie jednym z najnowocześniejszych zakładów przerobu złomu w Polsce stanowi atut całego miasta i gminy. Po oddaniu do eksploatacji linii do strzępienia złomu produkcji niemieckiej firmy „Lindemann” staliśmy się równorzędnym i bardzo wiarygodnym partnerem dla wielu krajowych i zagranicznych odbiorców złomu. Zyskało na tym również nasze naturalne śro-

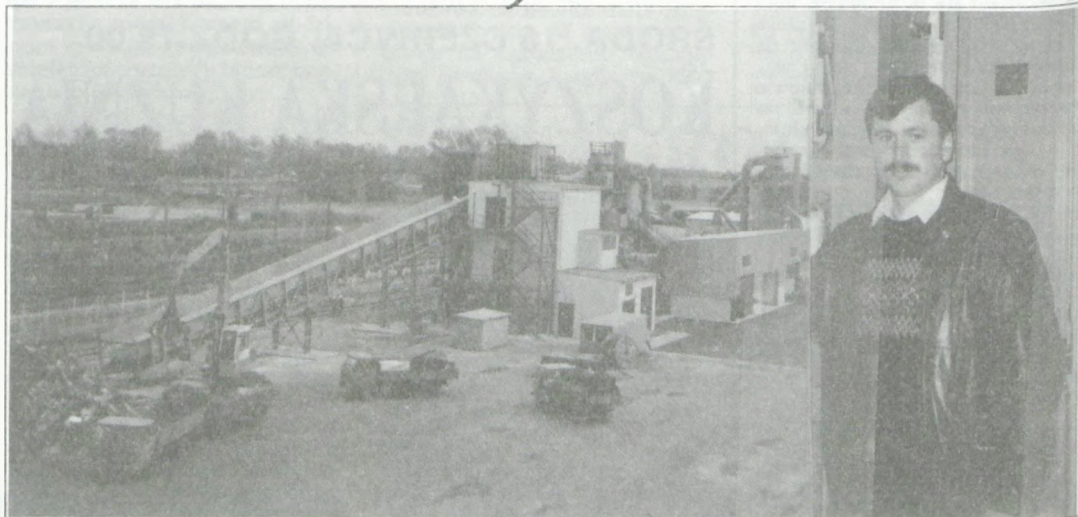
Zarządu Związków Zawodowych w „Hucie Katowice S.A”. Jeżeli mam tylko wolny czas, to z największą przyjemnością spędzam go z rodziną na działce.

- Kto wysunął Pańską kandydaturę na radnego przed kilkoma tygodniami?

- Może to zabrzmi nieskromnie, ale poparcia we wstępnej fazie wyborów udzieliły mi zarówno zakład pracy, Rada Osiedla i Towarzystwo Miłośników Ziemi Swarzędzkiej. Najbardziej jednak zależy mi na poparciu mojej kandydatury przez mieszkańców Osiedla

mieszkań i budynków komunalnych stanowiących własność miasta i gminy. Zdecydowanie opowiadam się za stworzeniem solidnych podstaw do odnowienia starej części miasta poprzez uporządkowanie mediów, czyli wody, prądu, gazu i kanalizacji. Dłużej nie może nas straszyc fatalny „pomnik” jak nazywam nową Przychodnię Zdrowia. Nie oczekujemy się, że dalsze tolerowanie wypuszczania ścieków do Cybiny i Głównej nam nie szkodzi, podobnie jak ciche zezwalanie na palenie przez stolarzy i tapicerów materiałów wytwarzających szkodliwe gazy i pyły.

NIE JA, A MY



dowisko. A zatem nie mam obaw o to, czy uda mi się, jeżeli wyborcy mnie wybiorą, pogodzić pracę zawodową z pracą w Radzie Miejskiej. Problemy, jakie mamy do rozwiązania to problemy nas wszystkich, a nie firmy X czy ulicy Y.

- Na ile zna Pan specyfikę pracy Rady Miejskiej i czym się Pan zajmuje w czasie wolnym od zajęć zawodowych?

- Radnym nie byłem, acz nie mogę powiedzieć, bym nie znał owej specyfiki. Uczestniczyłem bowiem w posiedzeniach kilku komisji jak również byłem obserwatorem Sesji Rady z racji sprawowanej funkcji w Radzie Osiedla. Mogę powiedzieć, że w minionych kilkunastu miesiącach często przebywałem w Urzędzie Miasta i Gminy. Co do pozazawodowych zajęć, to od roku jestem przewodniczącym Zarządu Ogrodów Działkowych przy UmGm w Gruszczyźnie, a w marcu b.r. członkowie związków zawodowych w ZPZM Swarzędz obdarzyli mnie zaufaniem wybierając na przewodniczącego. Z tej racji biorę udział jako członek w pracach

Gryniów i budynków nr 16, 17 i 18 na Osiedlu Czwartaków. Bez tego tylko w sferze planów pozostaną moje zamierzenia, a chciałbym je zrealizować w praktyce. Nie ja przecież jestem najważniejszy, a my - czyli lokalna społeczność.

- Co to za zamierzenia?

- Każda Rada Miejska musi w miarę swoich uprawnień i możliwości (głównie finansowych) zaspokajać najpilniejsze potrzeby właśnie lokalnych społeczności. Uprawnienia dano Radom już przed 4 laty, a możliwości trzeba stworzyć i wypracować. Nie ma tematów nieważnych, a są co najwyżej pilne i dalekosiężne. Nie wyobrażam sobie, by miasto i gmina Swarzędz nie miały się harmonijnie rozwijać. Nie wyobrażam sobie również, by nie uległy zwiększeniu wpływu do lokalnego budżetu. Czy nie jest to tylko pobożne życzenie? Z całą stanowczością muszę powiedzieć, że nie. Należy jednak stworzyć możliwości inwestowania w naszym mieście. By z kolei ograniczyć wydatki budżetowe potrzebna jest skuteczna kontynuacja sprzedaży

Będę mocno optował za zorganizowaniem sprawnego wywozu śmieci z terenu całej gminy, likwidacją dzikich wysypisk śmieci i wprowadzeniem wysokich kar za zaśmiecanie terenu.

W zakresie ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego najważniejsze jest dofinansowanie sprzętowe i wzmocnienie kadrowe zarówno Policji państwowej jak i Straży Miejskiej, która musi pełnić służbę przez 24 godziny na dobę.

Reasumując, Swarzędz jako miasto o ponad 350-letniej historii i ogromnych tradycjach musi zyskać rangę miasta i gminy dynamicznie rozwijającej się, gospodarnej, uporządkowanej, bezpiecznej, dbającej o naturalne środowisko. Za główne zadanie przyszłej Rady Miejskiej uznaję takie sterowanie miastem i gminą, aby harmonijnie rozwijały się wszystkie dziedziny życia, a zarazem by w najkrótszym z możliwych czasie odrobione zostały zaległości minionych lat. Chcę tutaj pracować i żyć, dlatego rola kibica mi nie odpowiada.

- Dziękuję za rozmowę.

HOBBY • ZAINTERESOWANIA • HOBBY

WYPOŻYCZALNIA
KASET VIDEO**BAUMAR**

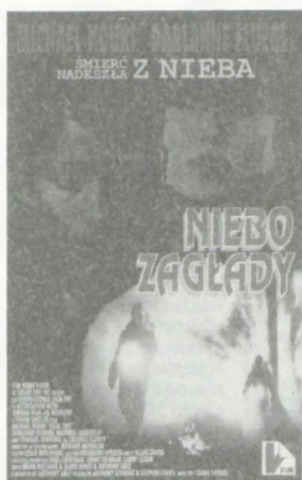
MAREK BAUMGART

Kobylnica, ul. Żwirki i Wigury 18
czynne pon-sob. 9.00-22.00
niedziele 13.00-22.00

Oblicze prawdy
Gina King (Melissa Gilbert - „Domek na preirii”) straciła pamięć. Nie wie, kim naprawdę jest. Choć ułożyła sobie życie od nowa, nieznajomość własnej tożsamości nie daje jej spokoju. Z pomocą przyjaciela (w tej roli Jack Scalia „Dallas”, „Zdobędę Manhattan”), próbuje wyjaśnić swą przeszłość. Mozolnie wyłuskiwane z pamięci obrazy nie wróżą niczego dobrego. W zakamarkach jej świadomości czai się postać tajemniczego, niebezpiecznego mężczyzny o dwóch osobowościach. Czy w tych okolicznościach warto wracać do niejasnej przeszłości?



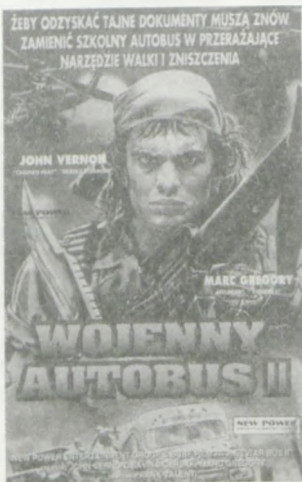
K r w a w a pięść V
Znany widzom tej serii don „The Dragon” Wilson już na początku filmu ląduje na stole operacyjnym. Aż tak źle nie było z nim nigdy. Po ostatnim łomocie zapomniał - dosłownie - jak się nazywa. W międzyczasie Jim Stanton (tak brzmi nazwisko filmowego bohatera) jest już gotów do... przyjęcia nowych ciosów, zaraz za progiem szpitala. Mimo osłabienia, champion kick-boxingu oddaje z procentem, co pozwala mu wyjść cało. W nową kabałę pakuje go FBI, która robi obławę na koreańskich gangsterów w Ameryce. Dużo, bardzo dużo walki. „Dragon” bije się dzielnie, ale cóż by znaczył bez słodziutki Candy?



Niebo zagłady
Tragiczne i tajemnicze zdarzenia następują zaraz po tym, gdy pewnej nocy grupa archeologów, przypadkowo fotografuje dziwne zjawisko przypominające deszcz ognistych meteoroidów spadających z nieba. Sprawa zatacza coraz szersze kręgi, a do całej sprawy włączają się władze NATO. Za wszelką cenę próbują oni zataić zjawisko, które zdaniem postronnych świadków może oznaczać kataklizm całej ludzkości. Tylko troje odważnych staje przeciw wszelkim trudnościom aby odkryć straszną prawdę.



Szczęściarz
Gus (Matt Dillon) chce otworzyć własny interes. Na przeszkodzie stoją jednak kłopoty finansowe, związane z placeniem alimentów na rzecz byłej żony, Lee (Annabella Sciorra). Po stanowiła znaleźć dla niej męża. Kolejni kandydaci nie zdają jednak egzaminu a randki są źródłem licznych zabawnych perypetii. Kto zostanie szczęśliwym wybranym?

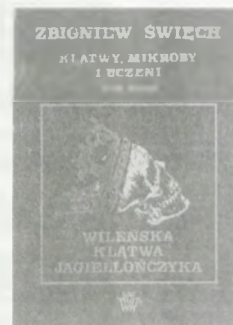


Wojenny autobus
Film wojenny. Jahny Hondo ekspert do zadań specjalnych zostaje wysłany do ogarzonego wojną Afganistanu, aby odszukać tajne dokumenty ukryte w szkolnym autobusie. Niestety pojazd znajduje się pod kontrolą jeden z ostatnich jednostek wojsk rosyjskich. Jedynym wyjściem okazuje się szalony pomysł - przedarcie się taranem przez posterunki rosyjskich wojsk. Najlepszym pojazdem do tego celu zostaje szkolny autobus. Doborowa obsada, wartka akcja, świetne sceny batalistyczne... to się ogląda?

NOWOŚCI KSIĄŻKOWE
poleca „ATLAS”
ul. Cieszkowskiego**Szok po przybyciu Bogów**

Lektura tej książki jest jak podróż w czasie. Autor Erich Von Daniken w swej nowej książce dotarł do epoki, w której z nieba zstępowali „bogowie” i nauczali. Kim byli Ci nauczyciele? Skąd przybyli? Opuścili nas na zawsze, czy może ich potomkowie wrócą w dzisiejszych czasach? Czy człowiek współczesny znów stanął wobec tajemnic znanych ze starych przekazów? Jak zachować się wobec fenomenów UFO i istot z kosmosu?

Kłątwa, mikroby i uczeni
Pasjonująca swą niesamowitością książka - to w pełni dokument fresk historycznych autorstwa Zbigniewa Świądza. Niezwykła akcja tej książki toczy się od wieku XV po XX. Informuje ilu królów Polski i wielkich książąt Litwy, królów, biskupów, architektów, budowniczych, malarzy i konserwarów, którzy „tknili się murów katedry w Wilnie”. Zaliczyć można do czarnego kręgu śmierci „Wileńskiej kławy Jagiellończyka”. Autor przedstawia unikatowe opracowania, które odzwierciedlają w aneksach klimat Wilna z czasów międzywojnia i zarazem są dodatkowymi informacjami.



Wojenny autobus
Film wojenny. Jahny Hondo ekspert do zadań specjalnych zostaje wysłany do ogarzonego wojną Afganistanu, aby odszukać tajne dokumenty ukryte w szkolnym autobusie. Niestety pojazd znajduje się pod kontrolą jeden z ostatnich jednostek wojsk rosyjskich. Jedynym wyjściem okazuje się szalony pomysł - przedarcie się taranem przez posterunki rosyjskich wojsk. Najlepszym pojazdem do tego celu zostaje szkolny autobus. Doborowa obsada, wartka akcja, świetne sceny batalistyczne... to się ogląda?

**Ssaki**

Przewodnik przyrodniczy „Ssaki” jest opracowany na miarę potrzeb przyjaciół zwierząt. Sportretowano i opisano w nim niemal wszystkie wolno żyjące gatunki ssaków Europy. System barw rozpoznawczych charakterystycznych dla poszczególnych rodzin ssaków widocznie również na stronach zamkniętej książki, ułatwia korzystanie z przewodnika. Przewodnik „Ssaki” jest nie tylko kluczem do oznaczania zwierząt, ale zarazem pasjonującą lekturą dla młodych i starszych czytelników. Opowiada ona o wszystkim co interesujące i warte poznania w sposobie życia i zachowania ssaków Europy.

INFORMATOR • INFORMATOR • INFORMATOR



Komunikaty TMZS

◆ Mieszkańców osiedli spółdzielczych Zygmunta III Wazy, Dąbrowszczaków, Czwartaków, Gryniów oraz Kościuszkowców zapraszamy na spotkanie przedwyborcze na którym zaprezentowani zostaną kandydaci TMZS na Radnych z okręgów od 13 - 21. Spotkanie odbędzie się we wtorek, 14 czerwca o godz. 18.00 w Szkole Podstawowej nr 3 na os. Czwartaków.

◆ W piątek, 17 czerwca w SP nr 1 przy ul. Zamkowej odbędzie się zebranie przedwyborcze prezentujące kandydatów

TMZS w okręgach śródmieścia Swarzędza. Zarząd Towarzystwa zachęca do wzięcia udziału w spotkaniu, które rozpocznie się o godz. 18.00 z udziałem Prezesa TMZS p. Tadeusza Zwiefki.

◆ Piątek 10 czerwca jak w każdym tygodniu jest dniem dyżuru członków Zarządu TMZS.

◆ W godz. od 17.00 - 19.00 w Olszynie os. Kościuszkowców 26 można przedyskutować na temat programu działania TMZS, oraz podzielić się swoimi uwagami co do prowadzonej kampanii wyborczej.

Zapraszamy.

◆ Czwartek, 9.VI. godz. 19.00 odbędzie się posiedzenie Rady Osiedla Dąbrowszczaków w klubie osiedlowym Zygmunta I-II Wazy 7.

◆ Piątek, 10.VI. godz. 18.00 rozpocznie się Walne Zebranie Przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej - SP nr 4 os. Kościuszkowców.

◆ W niedzielę 12.VI. na boisku w Kobylnicy odbędzie się festyn ludowy.

KRONIKA POLICYJNA

W ubiegłym tygodniu, jak zwykle, włamywano się do samochodów. Zanotowano również przypadek wybiecia szyb w mieszkaniu oraz zdemolowanie świetlicy w Gruszczynie.

★ W dniu 1 czerwca pracownik Zakładu Energetycznego s.a. zgłosił kradzież 140 metrów kabla miedzianego na podstacji kolejowej w Kobylnicy. Sprawców kradzieży nie odnaleziono, a straty wynoszą około 10 mln złotych.

★ W nocy z 1 na 2 czerwca, mieszkaniec jednego z mieszkań przy ul. Rutkowskiego zgłosił w komisariacie usiłowanie włamania poprzez wybiecie 2 szyb w oknach. Natychmiastowa akcja policji ustaliła sprawców wybiecia owych szyb. Okazali się nimi 2 koledzy córki poszkodowanego, sprawdzający w ten sposób, czy dziewczyna już śpi. Ponieważ prowadzili motocykle w stanie wskazującym na nadużycie

alkoholu, policjanci zatrzymali ich.

★ Tej samej nocy, na os. Dąbrowszczaków, włamano się do samochodu „Nissan Micra”. Sprawcy zabrali rzeczy osobiste wartości około 5 mln złotych.

★ W nocy z 2 na 3 czerwca, w Janikowie, skradziono samochód marki „Fiat 126p”. Odnaleziono go tej samej nocy. Prowadził go kierowca w stanie nietrzeźwym, który twierdził, że jedynie „pożyłczył” go, by dojechać do domu, Pijanego kierowcę odwieziono do Izby Wyrzębów. Czekają go sprawy o bezprawne zabranie samochodu.

★ Tej samej nocy włamano się do piwnicy na os. Dąbrowszczaków 23 przez upiłowanie kłódki. Skradziono rower marki „Jubilat”, wartości 1,8 mln złotych.

★ W niedzielę, 5 czerwca zgłoszono ponowne zdemolowanie świetlicy klubu sportowego w Gruszczynie. W ubiegłym tygodniu, po podobnej demolicie, ustawiono szyby. Straty w tym przypadku są spore. Prawdopodobnie sprawcami tego incydentu jest młodzież, wracająca z dyskoteki w „Gold byku”. (11)

TELEFONY ALARMOWE

Policja	997
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Straż Pożarna Miejska	172 302
Komisariat Policji	172 307, 172 323
Policja Muncypalna	172 318
Posterunek energetyczny	172 412
Gazownia	992

SŁUŻBA ZDROWIA

Podstacja Pogotowia Ratunkowego 172 309
Przychodnia Rejonowa, ul. Poznańska 172 533, 172 549
Przychodnia Dziecięca, os. Kościuszkowców 18 173 558
Miejska Poradnia Psychologiczna - Pedagogiczna, os. Kościuszkowców 4 174 951
Punkt Opieki PCK nad chorym w domu — Klub Seniora os. Czwartaków 14, pon., wt., śr., 11.30-14.00, czw., pt. 8.00-10.30.
Centrum Stomatologii, Os. Dąbrowszczaków 26, całodobowe, 174-110
Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski, os. Czwartaków 6, dyż. wtorki 18.00-20.00

APTEKI

Św. Józefa, ul. Rynek 16 172 406
Pod Koroną, ul. Rynek 13 172 520
Apteka pod Lipami, os. Zygmunta III Wazy 172 861
Apteka Osiedlowa, Os. Kościuszkowców 13, tel. 174-111
Apteka Zatorze, os. Raczyńskiego 18

URZĄD MIASTA I GMINY

7.30-15.00, pon. 7.30-16.00, sob. ro-

INFORMATOR SWARZĘDZKI

bocze 7.30-13.30
centrala 172 411
burmistrz 172 553
Ośrodek pomocy społecznej 174 004
Zespół Administracyjny Szkół 172 480

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Prezes przyjmuje w pon. 15.00-17.00 174-011
Administracja, Os. Gryniów 6, pon. 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00, sob. 7.00-13.00
174 322, 174 011
Administracja Nowa Wieś, os. Raczyńskiego 5, pon. 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00, soboty pracujące 7.00-13.00 175-289
(awarie na terenach osiedli po godzinach pracy administracji 174 011

BANKI

PKO, ul. Cieszkowskiego 29, codz. 7.45-18.00, sob. 10.00-12.00 centr. 174 011 w. 51
Galicyski Trust Kapitałowo - Inwestycyjny — Filia w Swarzędzu, os. Dąbrowszczaków 8/8, czynny pon.-śr. 9.00-17.00, czw.-pt. 8.00-16.00 174-026
Bank Spółdzielczy, ul. Grudzińskiego 30, 172-481
Agrobank, ul. Dworcowa 7, tel. 173-299, pon-pt 8.00-18.00, sob 8.00-12.00
Wielkopolski Bank Kredytowy S.A., Filia w Swarzędzu, ul. Poznańska 25, pon.-piątek 8-17, sobota pracująca 8-14.00 tel. 172-863

SKLEPY

Delikatesy, ul. Wrzesińska (sklep całodobowy)

KULTURA

MGOK, ul. Piaski 4 (I piętro) czynny: wtorki i piątki 10.00-20.00, środy 9.00-19.00, czwartki 10.00-17.00, soboty 9.00-15.00, niedziele 11.00-13.00 172-034
Skansen Pszczelarski, ul. Poznańska 35 172-565
Wystawowy pawilon rzemieślniczy, ul. Wrzesińska

KLUBY

Filatelistyczny, os. Czwartaków 6, pon, pt. godz. 17.00 - 19.00
Seniora, os. Czwartaków 14, czwartki godz. 17.00 - 19.00
Modelarnia, os. Czwartaków 18, wtorki, pt. godz. 16.00 - 19.00
PITK „Laziki”, os. Kościuszkowców 39, czwartki godz. 17.00 - 19.00
Honorowi Dawcy Krwi, os. Kościuszkowców 9 środy godz. 18.00 - 19.00
Wędkarski, os. Czwartaków 7, poniedz., wtorek 16.00 - 17.00
Olszyna, os. Kościuszkowców 26 - Towarzystwo Miłośników Ziemi Swarzędzkiej, piątki godz. 17.00 - 19.00; Telewizja Osiedlowa — Magazyn Młodych Reporterów, pon. 14.00-17.00
Harcówka, os. Czwartaków 22, wt. 17.00-19.00 (harcerze), czw. 17.00-19.00 (zuchy)

RÓŻNE

Urząd Pocztowy, ul. Piaski

11, 172-454
Urząd Pocztowy, os. Czwartaków 22, 174-101
Biuro napraw telefonów 174 004
PKP, ul. Dworcowa 19 172 510
TAXI 172-400
Wirazbus, Garby 172 251
Pomoc drogowa całodobowa, ul. Wilkońskich 32 172-959
Stacja Technicznej Kontroli i Obsługi Samochodów (m. in. holowanie, przeglądy rejestracyjne z pieczątką do dowodu, naprawy) Swarzędz, ul. Nowy Świat 16 172-833
Lombard — pożyczki pod zastaw czynny 10.00-16.00, sob. 10.00-13.00, Swarzędz ul. Mała Rybacka 1

Program Swarzędzkiej Telewizji Osiedlowej

Czwartek
17.00 — Magazyn Młodych Reporterów „Życie na gorąco”
17.55 — Przegląd prasy lokalnej
18.00 — Wiadomości Lokalne „Minał tydzień”
18.40 — Film fabularny
20.20 — Impresje, komunikaty, teletekst

PROGRAM TELEWIZJI OSIEDLOWEJ SWARZĘDZ

można oglądać na kanale RTL-2 (os. Kościuszkowców, Czwartaków, Gryniów oraz Dąbrowszczaków 1-7 i 27) oraz Vox (os. Raczyńskiego i Cegielskiego). Powtórzenie programu w poniedziałek godz. 17.00. Os. Dąbrowszczaków 9-26 oraz Zygmunta III Wazy — kanał Vox, emisja programu piątek, powtórzenie wtorek godz. 17.00.

Tygodnik Swarzędzki redaguje kolegium: red. nac. Włodzimierz Kłopotki, graf. Eryk Sieiński, fot. H. Błachnio.

Wydawca: Spółka z o.o. Nowina

Adres wyd. i red.: 62-020 Swarzędz, ul. Piaski 12, tel. 172-287. Ogłoszenia i reklamy przyjmuje: Biuro reklam, adres j.w.

Druk — „DANMARKOM” — sp.z o.o., 61-323 P-6, Unii Lubelskiej 3, tel. 783-411.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz listów nadesłanych do redakcji i zmiany ich tytułów.

TVP

TVP

TVP

Czwartek 09.06.94
Program I

- 6.00 Kawa czy herbata
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja
- 9.30 Domowe przedszkole
- 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.05 Żar tropików (1) „Śmierć na plaży” serial prod. USA
- 10.55 Muzyczna Jedynka
- 11.00 Kwadrans na kawę
- 11.15 W cieniu skowronka reportaż
- 11.40 Smoczek czy grzechotka?
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn notowań — Prosto z Chin — Minipiwo
- 12.45 Słowa, słówka i półsłówka Quiz językowy dla dzieci oraz „Mały magazyn naukowy” (14)
- 13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
- 13.35 SOS dla ziemi film dokument.
- 14.05 Mieszkamy w Polsce, Europie, na ziemi — Wachlarz i kimono
- 14.20 Za kulisami ZOO (1) „ZOO kalmarskie w Norrköping w Szwecji”
- 14.55 W rajskim ogrodzie Różaneczniki
- 15.10 Najlepsi na start, czyli 1500 sekund ze zwierzętami
- 15.35 My dorosli
- 15.55 Program dnia
- 16.05 Słowa, słówka i półsłówka Quiz dla dzieci
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 16.55 Kilka najdłuższych dni „Dzień później”
- 17.20 Teleexpress
- 17.40 Antena
- 17.50 Reportaż
- 18.05 Maszyna marzeń (8) Myśląca maszyna (2)
- 18.30 Znaki czasu
- 19.00 Tęczy Mini-Box
- 19.10 Zjedź to sam C
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Żar tropików” (1) „Śmierć na plaży” serial prod. USA
- 21.05 Bilans
- 21.20 Debaty Jedynki
- 22.10 Dwóch takich z kabaretu „Klika”
- 22.30 Pegaz
- 23.00 Wiadomości gospodarcze
- 23.20 Muzyczna Jedynka
- 23.25 Jutro w programie
- 23.30 Co z oczu, to z myśli film dok.
- 0.20 Program rozrywkowy
- 1.20 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Miłość i dyplomacja (78)
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 Zorro „Narodziny Legendy”
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu w przerwie obrad ok. 13.00 Panorama
- 15.30 Powitanie
- 15.35 „Zorro” narodziny legendy
- 16.00 Panorama
- 16.05 Lokalny program wyborczy — Wybory samorządowe
- 17.30 Miłość i dyplomacja (78)
- 18.00 Panorama
- 18.03 Programy lokalne
- 18.35 Koło fortuny
- 19.05 Małe ojczyzny „Mała łaka”
- 19.35 Zawód Amator (9) „Scenariusz”
- 20.05 Zapamiętać sen — Maria Foltyń film dok.
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.48 Przed Jałtą, po Jaltę
- 22.00 „Po sezonie” film prod. angielskiej
- 23.25 Studio Teatralne Dwójki Włodzimierz Staniewski „Carmina Burana”
- 0.05 Panorama

- 0.10 Program muzyczny
- 2.55 Studio sport Final NBA
- 6.00 Zakończenie programu

Piątek 10.06.94
Program I

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 10.00 Kino przez lzy: „Blaski lata” — melodramat prod. francus.
- 11.50 Ludzie i zdarzenia — Sezonowi złodzieje — reportaż
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 „Ciuchcia”
- 13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
- 13.30 „The Lost Secret” (31) — język angielski dla średniozawansowanych
- 13.45 Szaleństwa medycyny — Tajemnica lekarska
- 14.50 Stan ducha
- 14.10 Odpowiem na każde pytanie — Jasnowiedzenie i telepatia
- 14.20 Teleplastikon
- 14.35 Odpukać, odpukać
- 14.55 Doskonali — niedoskonali — wolność
- 15.10 Jeśli nie Oxford, to co?
- 15.35 W kalejdoskopie — Opętani
- 15.55 Program dnia
- 16.05 „Ciuchcia”
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 16.55 Test
- 17.20 Teleexpress
- 17.40 Tata, a Marcin powiedział — „Będziesz miłował bliźniego swego”
- 18.00 Randka w ciemno
- 18.45 W kraju Zulu Gula
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „W obronie życia” — komedia prod. USA
- 22.05 Puls dnia
- 22.20 Sprawa dla reportera
- 23.00 Wiadomości
- 23.15 Muzyczna Jedynka
- 23.20 „Wielka ucieczka — ostatni rozdział” (2-ost.) — film prod. USA
- 0.50 Program rozrywkowy
- 1.50 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Przeboje dwójki
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „Przygody supermana”
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu (w przerwie obrad ok. 13.00 Panorama)
- 15.30 Powitanie
- 15.35 „Przygody supermana”
- 16.00 Panorama
- 16.05 Lokalny program wyborczy — Wybory samorządowe
- 17.30 Jeden z dziecięciu — teleturniej
- 18.00 Panorama
- 18.03-21.00 Programy regionalne
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 VII Konkurs Eurowizji Młodych Muzyków '94 — Studio Festiwalowe
- 22.05 „Przystanek Alaski” (46)
- 22.50 Przystanek Dwójka
- 23.00 Teatr Sensacji „Selekcja” (1)
- 0.50 „Zakochany komputer” — film USA
- 2.55 Sport — finał NBA
- 6.00 Zakończenie programu

Sobota 11.06.94
Program I

- 7.00 Rondo
- 7.20 Rynek Agro
- 7.45 Z Polski

- 8.05 Program publicystyczny
- 8.25 Wszystko o działce
- 8.50 Program dnia
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Ziarno
- 9.35 „5-10-15” oraz film z serii „Tajna misja”
- 11.00 „Podwodna odyseja ekipy pkt. Cousteau” — „Kpt. Cousteau żegluguje po Mississipi, Mississipi przyjazna czy niebezpieczna”
- 11.40 Ludzie i zdarzenia
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Pół godziny dla rodziny — Droga
- 12.40 „Panie na pianie” — teleturniej
- 13.15 Studio sport: Apetyt na zdrowie
- 14.00 „Goofy i inni”
- 15.15 Wiosenne MTV
- 15.35 Teatr wspomnień Pierre A. Beaumarchais „Wesele Figara”
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Sentymenty — Wieczór Szósty — Głowa do kapelusza
- 18.10 „Bank nie z tej ziemi” (3) — serial prod. polskiej
- 19.00 Małe Wiadomości DD
- 19.10 Wieczorynka: „Wyspa niedźwiedzi”
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Polskie ZOO
- 20.30 „Sok z żuka” — kom. USA
- 22.15 Wiadomości
- 22.25 Program muzyczny
- 23.25 Sportowa sobota
- 23.40 „W obronie córki” — film USA
- 1.15 Nocny odlot — program rozrywkowy
- 2.15 „Pamięć Leili” — film USA
- 3.30 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.35 „I matura i chęć szczerą” — reportaż
- 8.00 „Ulica Sezamkowa”
- 9.00 Tacy sami — program w języku migowym
- 9.20 Nauka języka migowego
- 9.25 Powitanie
- 9.35 Wspólnota w kulturze
- 10.05 Studio Dwójki
- 10.20 Witaj Hiszpanio teleturniej
- 10.40 Dziura w koszu program Jerzego Owsiaka
- 11.00 „Wiek tańca” — (2) Balet klasyczny od romantyzmu do neoklasycyzmu
- 12.00 Akademia filmu polskiego — „Zbyszek” — film
- 13.20 La, la, mi, do, czyli porykiwania szarpidrutów
- 14.00 Listy z Europy
- 14.30 Koszykówka zawodowa NBA
- 15.20 Studio Dwójki
- 15.25 Zwierzęta świata „Dzika Ameryka” — Fascynujące ryby „Hawaje”
- 15.55 Losowanie gier liczbowych
- 16.00 Panorama
- 16.05 Wielka gra
- 17.05 „Pełna chata”
- 17.30 Do trzech razy sztuka
- 18.00 Panorama
- 18.03 Program lokalny
- 18.30 Gra
- 19.00 Artyści dzieciom — relacja z widowiska cyrkowego
- 20.00 Sport
- 21.00 Panorama
- 21.30 Słowo na niedzielę
- 21.40 Konkurs Eurowizji Młodych Muzyków
- 22.05 Pewnego razu na Dzikim Zachodzie: „Daleki kraj” — western prod. USA
- 23.40 Muzyczna mandala — Sylwester Kustacki — LEW
- 0.00 Panorama
- 0.10 Muzyczny blok Dwójki Złota lata 70-te „Budka Suflera”

- (3)
- 1.20 Program muzyczny
- 3.20 Zakończenie programu

Niedziela 12.06.94
Program I

- 7.00 Rolnictwo na świecie
- 7.15 Przystanki codzienności
- 7.35 Tydzień
- 8.30 Notowania
- 8.55 Program dnia
- 9.00 „Zamek Eureka”
- 9.25 TUT TURU — Quiz dla dzieci
- 9.35 Teleranek
- 10.10 „Domek na prairii”
- 11.00 „Ty i twój kot” — film dok.
- 11.55 Koncert zyczeń
- 12.25 Tęczy Music Box — I Międzynarodowy Festiwal Dziecięcy Warszawa '94
- 13.10 Z kamerą wśród zwierząt
- 13.50 W starym kinie „Nieznajomi z pociągu” thriller prod. USA
- 15.35 Sto pytań do...
- 16.05 Z nami przez świat — Florencia — Miasto Wawrzyńca
- 17.00 Teleexpress
- 17.30 „Dynastia Colbych”
- 18.20 7 dni — świat
- 19.00 Wieczorynka — „Gumisie”
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Harem” (2) serial prod. USA
- 21.00 Sportowa niedziela
- 22.00 Konkurs dla abonentów — Finałowe losowanie
- 22.40 Jutro w programie
- 22.45 Wrocławskie Orkiestra „Leopoldinum gra koncerty Antonia Vivaldiego
- 23.15 „Wiadomości 23.00” — film USA
- 0.45 Yehudi Menuhin w Studiu Koncertowym Polskiego Radia
- 1.40 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
- 8.00 „Sandokan” (3) — serial anim.
- 8.25 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
- 8.30 Film dla niesłyszących „Harem”
- 9.20 Powitanie
- 9.30 Programy lokalne
- 10.30 Wrockowa lista przebojów
- 11.00 Godzina z Hanną Barberą
- 12.00 „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy” — film USA
- 13.50 Krakowskie legendy
- 14.05 Animals
- 14.25 Studio Dwójki
- 14.30 „Ocieplenie i co dalej” (2) — film dok.
- 15.25 „Jest taki jeden skarb” — opowieść o muzyce Jerzego Haralda
- 16.00 Panorama
- 16.10 Powitanie
- 16.25 „M.A.S.H.” — (9)
- 16.50 Gala piosenki abiesiadnej
- 17.50 Wydarzenia tygodnia
- 18.20 Studio Dwójki
- 18.30 „Gra”
- 19.00 Artyści dzieciom — Relacja z widowiska cyrkowego
- 20.00 „A kuku, panie Kuku”
- 20.10 Godzina szczerości
- 21.00 Panorama
- 21.25 Bezludna wyspa
- 22.20 „Dom Franka” (1) — serial Australijski
- 23.40 Konkurs Eurowizji Młodych Muzyków
- 24.00 Panorama
- 0.05 Światowe Nagrody Muzyczne — Minto Carlo '94 (1)
- 0.55 Studio sport
- 4.00 Zakończenie programu

Poniedziałek 13.06.94
Program I

TVP

TVP

TVP

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 „Dynastia Colbich”
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Przyjemne z pożytecznym
11.20 Gotowanie na ekranie
11.40 Od niemowlaka do przedszkolaka
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn Notowań — Roślina przyjaźni
12.45 LUZ
13.30-14.55 Telewizja Edukacyjna
13.30 Prezentacje — Gdy zawód jest pasją
13.50 „Kronika '80 — rok 1983” program dokumentalny
14.10 „Europa Środkowa” (2) — film dok.
14.40 Miejsca niezwykle — Linia Maginota (2)
14.50 „Ogniem i mieczem” — wg Szymona Kobylińskiego
15.05 Droga do Warszawy
15.15 Tajna historia ZSRR
15.25 Rewizja nadzwyczajna — Wołyń 1943
15.50 Jaka szkoła — spotkania
15.55 Program dnia
16.05 LUZ
16.50 Muzyczna Jedynka
16.55 Kwant
17.20 Teleexpress
17.40 Prawnik domowy
17.50 Zaproszenie do Teatru TV „Miarka za miarkę”
18.05 Latający cyrk Monty Pythona (17)
18.35 Sztuka niesztuka — Plakatem w płot
19.00 Wieczorynka — „Troskliwe misie”
19.30 Wiadomości
20.10 Teatr Telewizji William Szekspira „Miarka za miarkę”
22.05 Prosto z Belwederu
22.15 Plus dnia
22.30 „D-Day” — reportaż z uroczystości 50-lecia lądowania w Normandii
23.00 Wiadomości
23.15 Muzyczna Jedynka
23.20 Miniatury — Anna Świerczyńska „Radość i cierpienie” — utwory wybrane
23.30 Szapotałowa od Z do A „Żegnaj, cudzoziemko” — film niem.
1.05 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
2.05 Zakończenie programu

Program II

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Program lokalny
8.35 Wojownicze żółwie Ninja
9.00 Studio Dwójki
9.10 Miłość i dyplomacja
9.40 Świat kobiet
10.05 Źródło — Folk Show — śpiewa i Tańczy Zespół Tańca Ludowego „Warszawa”
11.00 Studio Dwójki
11.10 7 dni polskiego sportu
12.00 Film dokumentalny
13.00 Panorama
13.15 „Sprawca nieznan” (12)
13.15 „Zagadkowy szkielet”
14.10 Rzeczpospolita Druga i pół (powt.)
15.00 Opolskie konfrontacje — Kłasyka polska
15.25 Powitanie
15.35 Wojownicze żółwie Ninja
16.00 Panorama
16.05 Lokalny program wyborczy — Wybory samorządowe
17.20 Polska Kronika Filmowa 23/94

17.30 Miłość i dyplomacja
18.00 Panorama
18.03 Programy lokalne
18.35 Koło fortuny
19.05 Artyści — dzieciom — widowisko cyrkowe
20.00 „Zdrówko” (7)
20.25 Auto
21.00 Panorama
21.25 Sport
21.40 Reportaży Dwójki przedstawiają
22.00 Noc detektywów „Zabójstwo przy Rue Morgue” — film U-SA
23.30 Następna lekcja demokracji
0.05 Panorama
0.10 Festiwal Muzyki — Łańcut '94
0.40 Noc i stres
0.55 „Zdrówko”
1.20 Zakończenie programu

Wtorek 14.06.94 Program I

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Życie (37)
10.45 „Armie świata — Rosja” — reportaż
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.20 Reportaż
11.45 Uszyj to sama
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn Notowań: — Nie tylko dojarki
12.45 Tik — Tak
13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
13.35 Nasz Bałtyk
13.50 Kuchnia — Dlaczego niebo jest niebieskie
14.05 Klub domowego komputera
14.20 „3-2-1 Kontakt”
14.45 Łyk matematyki (matematyka w starożytnym Babilonie)
15.00 Rysuj z nami
15.15 Trzy razy N magazyn popularnonaukowy
15.30 Joystick
15.50 W świecie nauki
15.55 Program dnia
16.05 Tik — Tak
16.50 Muzyczna Jedynka
16.55 Sensacje XX wieku — Księga szpiegów (6)
17.20 Teleexpress
17.45 Reportaż
18.05 „Królik Bugs przedstawia”
18.30 Obok nas
19.00 Wieczorynka „Paszczółka Majaja”
19.30 Wiadomości
20.10 „Jancio Wodnik” — film pol.
21.50 Sejmograf
22.10 Chłodnym okiem
22.40 Program rozrywkowy
23.00 Wiadomości
23.15 Muzyczna Jedynka
23.20 Niezwykłe biografie „Józef Czapski — okiem malarza”
23.45 Program dokumentalny
0.45 „Muzeum Egipskie w Kairze” (2) film dok.
1.40 Zakończenie programu

Program II

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Program lokalny
8.35 „Przygody Blacky'ego” „Sztuczne ognie”
9.00 Studio Dwójki
9.10 „Miłość i dyplomacja” (78)
9.40 Świat kobiet
10.05 Program dokumentalny
10.30 Program rozrywkowy
11.00 Studio Dwójki
11.15 Animals (powt.)
11.45 Ojczyzna polszczyzna
12.00 „Nieudane ujęcia” — czyli to,

czego nie widzieliście na ekranie
12.20 Program dokumentalny
13.00 Panorama
13.15 „Zakazana miłość” (6) serial
14.00 Godzina szczerości z Adamem Hanuszkiewiczem (powt.)
14.50 Dogonić mistrza — film dok.
15.10 Ojczyzna polszczyzna
15.25 Powitanie
15.35 „Przygody Blacky'ego” „Sztuczne ognie”
16.00 Panorama
16.05 Lokalny program wyborczy
Wybory samorządowe
17.20 Program publicystyczny
17.30 „Miłość i dyplomacja” (78)
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny
19.05 Artyści — dzieciom — widowisko cyrkowe
20.00 Panorama
20.30 VII Konkurs Eurowizji Młodych Muzyków 1994
22.45 Sport
22.50 „Silkwood” — Film USA
1.00 „Żywot człowieka rozbrojonego” (2/3) „Sabina” serial prod. polskiej
0.45 Zakończenie programu

Środa 15.06.94 Program I

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Hasło: Kocham Cię” — (11)
10.50 Muzyczna Jedynka
10.55 Taki jest świat
11.20 Reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań — Mleczne specjalty
12.45 Dla młodych widzów „Baw się z nami” oraz film z serii „Mały magazyn naukowy”
13.30-15.55 TV Edukacyjna — Blok humanistyczny
13.30 Historia Polskiego Radia (7)
13.50 Marek Hłasko bez mitów
14.20 Trawa, czyli rzecz o poezji Guintera Grassa — film dok.
15.00 Bukowińska Polonia
15.20 Ja to widziałem — program o Marku Rudnickim, rysowniku i malarzu
15.55 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów — „Odkrywamy talenty” oraz „Mały magazyn naukowy”
16.50 Muzyczna Jedynka
16.55 Stop
17.20 Teleexpress
17.40 Pro Familia

18.05 „Hasło” Kocham Cię (11)
19.00 Wieczorynka — „Smurfy”
19.30 Wiadomości
20.10 Półfinał Pucharu Polski — Legia Warszawa — Górnik Zabrze
22.10 Plus dnia
22.35 Program rozrywkowy
23.00 Wiadomości
23.15 Muzyczna Jedynka
23.20 „Pole chwały” — film prod. franc.
0.40 Co nowego?
0.55 Taki jest świat (powt.)
1.20 Przedmioty, czyli krótka historia kina — „Lodówka”
1.30 Zakończenie programu

Program II

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Program lokalny
8.35 „Kacper i jego przyjaciele”
9.00 Studio „Dwójki”
9.10 „Miłość i dyplomacja” (79)
9.40 Świat kobiet
10.05 The lost secret (32) — j. angielski dla średniozaawansowanych
10.20 Program artystyczny
11.00 Studio Dwójki
11.15 Trzy kwadransy ze sportem
12.00 Polacy — „Jeszcze gram w zielone” (Portret Wojciecha Młynarskiego)
13.00 Panorama
13.15 Studio sport
14.10 „Pierścień i róża” (2) serial TVP
14.40 Program artystyczny
15.00 Skrzydła bliżej marzeń
15.25 Powitanie
15.35 Kacper i jego przyjaciele (powt.)
16.00 Panorama
16.05 Lokalny program wyborczy
Wybory samorządowe
17.20 Losowanie gier liczbowych
17.30 „Miłość i dyplomacja”
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny
19.05 Daremna misja — film dok.
19.50 „Niedokończony rozdział” — Z Francji do Anglii
20.00 „Sprawy Rosie o'Neill” (18)
20.50 Cienie życia
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 „Pracująca dziewczyna”
22.30 Teatr Telewizji — Ewa Pokas
24.00 Panorama
0.05 Art — Noc
1.05 Program publicystyki kulturalnej
2.55 Finał koszykówki zawodowej NBA
6.00 Zakończenie programu

24h

radio TAXI

POZNAN

515-515

TAXI OSOBOWE

- dojazd do i strefy bezpłatny

10% zniżki dla stałych klientów

Najtańszy transport bagażowy

WYBORY • 19 CZERWCA 1994 • WYBORY

MNIJ POLITYKI
WIĘCEJ WSPÓLNEGO DZIAŁANIA

OKRĘG NUMER 21

Grzegorz Ludwiczak, technik budowlany, żonaty, dwoje dzieci syn 9 lat, córka 8 lat. Swarzędzanin od czwartego pokolenia. 14 lat pracuje w tej samej firmie — „SWARBUD”. Hobby — akwarystyka, (hodowla ozdobnych karasi).

Radny, to działalność społeczna. Ma pan jakieś doświadczenie w tej dziedzinie?

— Owszem. W przedostatniej kadencji jak to się obecnie mówi „niedemokratycznych wyborów”, byłem radnym. Mieliliśmy interesujące plany. Niestety po roku działalności Rada została rozwiązana. Po tym fakcie postanowiłem trochę spokojniej przyjrzeć się tej demokratycznie wybranej. Poczyniłem szereg smutnych obserwacji, stąd decyzja, że stanę w „szranki”.

Decyduje się pan kandydować. Czym się pan chce zająć w przyszłej Radzie?

— Z wykształcenia jestem „budowlańcem” o specjalności instalacje. Na tym się znam i tymi sprawami pragnę się zajmować. Ponieważ jestem swarzędzaninem od czterech pokoleń więc dobrze się orientuję w potrzebach zarówno starej jak i nowej części Swarzędza.

Funkcjonuje opinia, że stary Swarzędz traci na sąsiedztwie osiedli spółdzielczych. Co pan o tym sądzi?

— Moim hasłem jest: „Mniej polityki, więcej wspólnego działania”. Uważam, że nie możemy tak myśleć. Działać musimy wspólnie, tylko wtedy będą efekty. Powinniśmy w nadchodzącej kadencji punkt ciężkości przenieść na ratowanie Starego Miasta. Wiele budynków wymaga kapitalnego remontu, a są i takie, które należy natychmiast wyburzyć.

Skąd pieniądze?

— Tym muszą się zająć nowo wybrani radni. Należy wybudować bloki komunalne, po maksymalnie niskiej cenie. W ten sposób będzie można przekwaterować ludzi, a place po rozebranych budynkach sprzedawać w drodze przetargów. W taki właśnie sposób znajdują się pieniądze. W tym przypadku potrzebna będzie współpraca Ratusza ze Spółdzielnią. Musimy to zrobić dla ludzi starych, gdyż oni tam przeważnie mieszkają.

Mieszkania w tych domach muszą być tanie. Jak to osiągnąć?

— Tak zgadzam się budownictwo komunalne musi być tanie. Można to osiągnąć przez zastosowanie innych technologii i ma to być budownictwo niskie, w ten sposób wyeliminuje się dźwigi i ciężki sprzęt, a to wydatnie obniży koszt jednego metra kwadratowego. Z grubsza tak należałoby robić.

Natomiast druga sprawa, którą pragnąłbym się zająć to Jezioro Swarzędzkie. Szansa uratowania go to natychmiastowe odcięcie „dzikich” podłączeń ścieków do Cybiny, czy nawet bezpośrednio do jeziora. Odpowiednie uchwały zostały już podjęte, należy je tylko wyegzekwować. Kto ma to zrobić? Mamy przecież odpowiednie służby. Chociażby Policja Muncypalna.

Właśnie! Jak ocenia pan jej działalność na osiedlach?

— Niestety niezbyt często widuję tę policję na osiedlach. Może po prostu nie mam tyle szczęścia? Mówiąc poważnie. Osiedla są integralną częścią miasta, a dzieje się tu wiele złego, stąd obecność jednej i drugiej policji jest konieczna! Przyznam, że godziny pracy Straży Miejskiej są co najmniej dziwnie określone! Właśnie wtedy kiedy są najbardziej potrzebni, już nie pracują, ponieważ tak jest, nie dziwię się mojemu synowi, że uprawia karate.

(w)

WYKORZYSTAĆ INTELEKTUALNY
POTENCJAŁ MIESZKAŃCÓW

Przemysław Łabędzki

— KANDYDUJE DO RADY Z OKRĘGU NUMER 14

Inżynier budowlany. Absolwent Politechniki Poznańskiej. Żonaty, dwie córki 10 i 15 lat. Od 11 lat jest mieszkańcem Swarzędza. Od 14 lat jest pracownikiem „SWARBUDU”.

Kandyduje pan na radnego. czym pragnąłby się pan zająć w nowej Radzie?

— Obserwując życie miasta dostrzegam szereg spraw, które należy w najbliższym czasie zmienić. Uważam, że do najpilniejszych należy zaliczyć budownictwo komunalne. Na przestrzeni wielu lat stara część miasta była pozbawiona wszelkich inwestycji, i tym pragnę się zająć. Mam świadomość, iż będzie to pierwszy krok na drodze integracji dwóch części naszego miasta w jeden organizm, a wtedy będziemy mogli zrobić coś naprawdę wielkiego. Przecież należy wykorzystać potencjał zamieszkałych tu ludzi. Mówi się, że to osiedla

powodują zastój inwestycyjny starej części miasta. Jest to ewidentna nieprawda, natomiast faktem jest, że na tych osiedlach jest ogromny potencjał intelektualny, który w połączeniu z przedsiębiorczością i doświadczeniem starego miasta (w moim przekonaniu) da wspaniałe rezultaty.

Od czego należy zacząć?

— Przede wszystkim od „gospodarki podziemnej”, to jest wodociągów i kanalizacji. Podstawowa sprawa to okresowe braki wody. Zdaje sobie sprawę, że są tu potrzebne duże pieniądze. Skąd je wziąć? Z podatków! Do wszystkich prac na terenie miasta i gminy Urząd powinien zatrudniać przedsiębiorstwa z naszego terenu. W taki sposób środki budżetowe zostaną zwiększone o podatki płacone przez te przedsiębiorstwa do naszej swarzędzkiej kasy. Jak jest dotychczas? Sporo pieniędzy zasila kasa Poznania, czy innych ośrodków.

Kolejna sprawa, która może nam przysporzyć pieniędzy, a jednocześnie ułatwić życie mieszkańcom, to turystyczne zagospodarowanie jeziora. Zdaje sobie sprawę, że zacząć należy od oczyszczenia tego pięknego akwenu, a kiedy już to nastąpi, wybudować kąpielisko z prawdziwego zdarzenia. Z takiego rozwiązania korzyści są i dla mieszkańców i dla kasy gminy.

Natomiast jeśli wydaje się pieniądze z budżetu, to należy to czynić tak, że jeśli się zaczyna dużą inwestycję to trzeba ją doprowadzić do końca. Wbrew pozorom, duże pieniądze skierowane w jedno miejsce powodują szybkie zakończenie inwestycji, a to obniża koszty.

Budowy ciągnące się latami są bardzo drogie. Od 14 lat pracuje pan w tym samym przedsiębiorstwie. Jakimi inwestycjami pan kierował?

— Ostatni obiekt, który prowadziłem od początku do końca, to Bank PKO przy ulicy Cieszkowskiego. Przez wielu mieszkańców ten budynek uważany jest za bardzo ładny i solidnie wykonany. Takie opinie mnie — kierownika tej inwestycji oczywiście cieszą, ale największą satysfakcję sprawiły oceny inwestora.

Ludzie czynu mają swoje wznioły i upadki. Czy ponosił pan jakąś porażkę?

— Niestety tak! Sprawilo mi to tym większą gorzyc, że nie miałem na tę przegraną żadnego wpływu. Moją osobistą klęską było wstrzymanie budowy ośrodka zdrowia. Byłem kierownikiem tej inwestycji. Jako mieszkaniec tego miasta zdaje sobie sprawę jak bardzo potrzebny jest to obiekt dla naszego społeczeństwa. Jak patrzeć, że to upada, to gotuję się we mnie krew. Dokończenie budowy ośrodka zdrowia na Osiedlu Czwartaków postawiłem sobie za punkt honoru. Skupię wokół siebie ludzi życzliwych i mam nadzieję, że tę inwestycję doprowadzimy do końca! Wszyscy, którym nie jest obojętna ta sprawa — zjednoczmy się! Nie dopuścimy, aby miliardy naszych złotych zostały w sposób nieodpowiedzialny wyrzucone w błoto!

(k)





Okręg nr 1
Leszek Grajek, inżynier mechanik, lat 47, zastępca dyrektora dła eksploatacji w Spółdzielni Mieszkaniowej. Jest znanym na terenie miasta Swarzędza działaczem gospodarczym i społecznym. Jest przekonany, że można znacznie efektywniej zarządzać gminą. Uważa, że ustępująca władza nie wykorzystała wielu możliwości dopływu środków do budżetu miejskiego. Uczestnicząc z własnej inicjatywy w posiedzeniach Rady Miejskiej wielokrotnie zwracał Zarządowi Miasta uwagę na niegospodarnie dysponowanie środkami miejskimi. Nie szczędzi czasu działając na rzecz dzieci specjalnej troski, sportu i rekreacji. Jest sekretarzem Zarządu Towarzystwa Miłośników Ziemi Swarzędzkiej



Okręg nr 15
ARTUR ZYS - Osiedle Dąbrowszczaków 2729 Swarzędz
Mam 26 lat, jestem żonaty, mam 4-letniego syna. Od sześciu lat buduję własne Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, które działa na terenie miasta i gminy Swarzędz, Wrześni, Środy Wilk. i częściowo w Poznaniu. Problemy miasta i gminy, które chcę rozwią-

zać, to przede wszystkim:
- zlikwidować dzikie wysypiska śmieci
- zadbać o to, by do Jeziora Swarzędzkiego nie dostawały się ścieki i zanieczyszczenia
- zapobiegać spalaniu pianki, które powoduje zatrucie powietrza. Oprócz tego chcę się zająć budową ekologicznego wysypiska dla naszego miasta i gminy.



Okręg nr 21
KRZYSZTOF K. KLEWENHAGEN, lat 34, wykształcenie wyższe, żonaty, dwóch synów. Od 1986 roku prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji żywności oraz produkcji pasz przemysłowych. W-ce Prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Swarzędzkiej. Szczególnie zainteresowany: stórzeńiem na terenie miasta i gminy profesjonalnej, skutecznej służby ratownictwa zapewniającej pełne bezpieczeństwo w zakresie ochrony zdrowia, pożarnictwa, bezpieczeństwa publicznego, pełną integrację środowiska swarzędzkiego dla realizacji właściwych potrzeb mieszkańców; stórzeńiem warunków dla normalnego funkcjonowania rolnictwa.



Okręg 16
MIROSŁAW HORLA Z POCODZENIA SWARZĘDZANIN
absolwent Politechniki Poznańskiej, bezpartyjny, właściciel stacji obsługi samochodów, żonaty, dwoje dzieci.

Spółecznik:
- Przewodniczący Społecznego Komitetu Rozbudowy Szkoły Nr 1
- Organizator Sportu Automobilowego
- Wielokrotny Mistrz Polski Modeli Samochodowych



Okręg nr 4
Adam Wawrzyniak, lat 38, żonaty, 2 dzieci, wykształcenie średnie - społeczno prawne, z zawodu szewc, właściciel firmy produkującej obuwie. Kandyduje w okręgu wyborczym nr 4 - oś. Raczyńskiego i Cegielskiego w Swarzędzu. Pragnie

zająć się problematyką wspierania lokalnych działań gospodarczych i warunków życia mieszkańców gminy. Jego zdaniem gmina winna być znana nie tylko z hasła „Swarzędz drewnem stoi” ale i z wysokiej kultury gospodarczej wynikającej z nowoczesnego gospodarowania.



Okręg nr 18
MARIAN SZKUDLAREK - lat 34, żonaty (dwoje dzieci) bezpartyjny, wykształcenie wyższe techniczne (Politechnika Poznańska).
Popierany przez: zakład pracy - Huta Katowice S.A., Zakład Przerobu Złomu Metali w Swarzędzu, TMZS, Radę Osiedla.
Zawodowo: Szef Służby Utrzymania Ruchu, główny energetyk w Zakładzie Przerobu Złomu Metali w Swarzędzu.

Spółecznie: Przewodniczący Zarządu Ogrodów Działkowych, Przewodniczący Związków Zawodowców, Członek Rady Osiedla, Przewodniczący Sekcji Rozwoju Samorządności Gminy TMZS.

Jestem za harmonijnym rozwojem Swarzędza, uporządkowaniem spraw ekologii, zwiększeniem ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego, dynamicznym gospodarczym rozwojem gminy (kontynuowanie inwestycji).



Okręg nr 26
Władysław Urban, lat 46, mistrz mechanik samochodowy, żonaty, czwórka dzieci. Od ponad 20 lat zamieszkuje w Bogucinie, od 16 lat działa w Radzie Sołeckiej, a od 10 lat pełni funkcję sołtysa. Przy jego czynnym udziale nastąpiło doprowadzenie gazu i wody do gospodarstw domowych, wyasfaltowano wjazd do wsi od A - Z oraz ulicę Władysława Słocińskiego (dot. Łąkowa). Znacznie poprawiono stan instalacji oświetlenia ulicznego, zamontowano oświetlenie na ul. Helikopterowej, zamontowano wiele telefonów. Jego hasło wyborcze to: - zasobna wieś to bogaty kraj, gminie potrzebny dobry gospodarz.



Okręg nr 17
Jerzy Ludwiński, ekonomista, wykształcenie wyższe. Prezes Usługowej Spółdzielni Pracy w Poznaniu. Ponad 20 lat pracy na kierowniczych stanowiskach w działalności gospodarczej. Jest zwolennikiem:
- innej jak dotychczas konstrukcji budżetu miejskiego
- rozwoju działalności gospodarczej w ka-

żdej formie
- pozyskania kapitału zagranicznego i krajowego dla inwestowania w gminie
- rozwoju budownictwa komunalnego i społecznego
- dofinansowania z budżetu miejskiego do podstawowej opieki zdrowotnej na terenie miasta i gminy.



Okręg nr 13
Andrzej Klamerek, doktor nauk ekonomicznych, oficer Wojska Polskiego, lat 40, żonaty, 2 synów, zamieszkały Dąbrowszczaków 2623.

1. Jako oficer: „by Swarzędz nie tylko drewnem, lecz ładem, porządkiem i bezpieczeństwem stał”.

Jako ekonomista: „by budżet miejski służył miastu, a nie miasto budżetowi”.

3. Jako nauczyciel: „by promocja Zdrowia i Sportu w szkołach oraz akcja Wakacje Dla Każdego Dziecka trwała wiecznie”.

4. Jako działacz i publicysta sportowy: „by powstała Fundacja Basen dla Swarzędza”.



Okręg nr 19
Purol Ireneusz, 40 lat, żonaty, 2 córki, inż. mechanik, 26 lat pracy zawodowej, Szef produkcji w Fabryce Armatur Swarzędz, Przewodniczący Rady Pracowniczej w FAS, nauczyciel technologii w ZSZ w Swarzędzu, współzałożyciel ogródków działkowych POD „Nad Cybiną” (Prezes do 1987r.), do 1990 roku Przewodniczący Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mecha-

ników Polskich przy FAS

Program: pobudzenie i koordynacja inicjatyw społecznych i gospodarczych zapewniających rozwój gminy. Zwiększyć wpływy budżetowe Gminy. Uzbrojenie STAREGO Swarzędza. Zwiększyć zakres ochrony zdrowia i opieki społecznej. Zadbać o ład, porządek i bezpieczeństwo publiczne. Oszczędne, gospodarne i pod kontrolą społeczną wydatkowanie funduszy z budżetu.



Okręg nr 27
Przepióra Ireneusz, lat 47, wykształcenie średnie techniczne, żonaty, trójka dzieci.

Pracownik Fabryki Armatur Swarzędz - Kierownik magazynu, 32 lata pracy zawodowej.

Zamierza szcze-

gólnie zająć się sprawami warunków zamieszkania w Kobylnicy, zainwestowaniem w infrastrukturę, poprawiającą warunki ochrony środowiska. Czynnie uczestniczy w rozwoju sportu dziecięcego.



Okręg nr 24
BU CZYŃSKA EWA JAROSŁAWA, lat 40, mężatka, dwóch synów, nauczycielka w SP w Wierzoncu, bezpartyjna.

Jako Radna chciała-bym zajmować się nieobcymi mi sprawami oraz wspomagać osoby działające na ich rzecz. Przede wszystkim: oświata - poprawa bazy lokalowej i wyposażenia, kultura - sprawa klubów wiejskich, zwłaszcza ożywienie karczm w Wierzoncu, sportu i rekreacji - umożliwienie wszystkim chętnym uprawiania sportu, wspomagać klub piłki nożnej, komunikacji - dostosowanie jej do potrzeb młodzieży szkolnej i mieszkańców, mieszkalnictwa - wspomagać mieszkańców w trudnym zadaniu oddzielenia budynków mieszkalnych od zakładów pracy.